

KINO PALACE Lwów



Scena z filmu.

Od 27 bm. Dawno niewidziana,
piękna **LUCY DORAINE** w wspaniałym 8 akt. filmie p. t.:

Miłość, która umrzeć musi...

Tragedja kobiety bez jutra.

Nadto: Najświeższe nowości ze świata.
Na sali stale chłodna temperatura

Rokowania o pożyczkę dla Polski.

Warszawa. (Tel. wł.).

„Der Moment” informuje, że po-
byt dyrektora departamentu prezy-
djalnego ministerstwa skarbu p.
Woytkiewicza w Berlinie i Szwaj-
carii był związany z rokowaniami
o układ kredytowy na cele inter-
wencji.

Co się zaś tyczy drugiej raty po-
życzki Dillonowskiej w wysokości
15 milionów dolarów, to przed kilku
dniami istotnie bawił w Warszawie
przedstawiciel firmy Dillona, który
w tej sprawie konferował z minis-
trem Zdziechowskim. Rokowania
te trwają nadal zagranicą. Chodzi o
to, że firma Dillon proponuje wy-
płacenie tej pożyczki w kilku mniej-

szych ratach natomiast minister-
stwo skarbu domaga się wypłacenia
całej sumy 15 milionów dolarów
odrazu.

W kołach zbliżonych do minister-
stwa skarbu przypuszczają, że ta
różnica zdań będzie usunięta wkrót-
ce i że już w przyszłym tygodniu
pożyczka będzie zrealizowana. Nie
potwierdzają się natomiast wiado-
mości jakoby Polska prowadziła ro-
kowania z Ligą Narodów o pożycz-
kę. Koła rządowe nic o tem nie
wiedzą. Z żadnym bankiem zagranic-
nym nie są obecnie prowadzone
rokowania o pożyczkę, a rokowania
takie nawet nie są przewidywane.

NO OX

Afera fałszerzy banknotów na Węgrzech.

Prezydent sądu, który jest wmięszony w aferę, będzie prze-
wodniczącym w procesie. Pallavicini oskarża rząd.

Budapeszt, w kwietniu.

Po powrocie premiera, hr. Bethle-
na, z Genewy nie okazywała już ani
prasa, ani opinia publiczna takiego
zainteresowania aferą fałszerską,
jak dawniej, wobec czego zdawało
się, że czynnikom zainteresowanym
udało się w tej sprawie uspokoić o-
pinie publicz. kraju i zagranicy. Okazuje
się jednak, że burza, która dzięki
aferze frank. została wywołana,
zbyt była silna, aby świat cały tak
szybko o niej mógł zapomnieć. Le-
wica węgierska nie miała dość sił
i odwagi by walkę przeciw fałsze-
rzom, których jak wiadomo, na każ-
dym kroku popiera rząd obecny,
konsekwentnie doprowadziła do
końca. Dlatego najenergiczniej wy-
stępują obecnie przeciwko Bethle-
nowi nie lewicowe stronnictwa poli-
tyczne lecz jednostki, które z tych
lub owych powodów znalazły się
w konflikcie z kołami rządowymi.
Jednym z tych przeciwników jest
margrabia Pallavicini. Prasa zagranic-
zna słusznie stwierdza, że Pallavi-
cinemu zbyt późno rozwiązał się
język.

Po raz pierwszy wystąpił Pallavi-
cini przeciwko fałszerszom, jako też
przeciwko rządowi obecnemu, w
m. styczniu. Węgierska służba spra-
wozdawcza starała się już wów-
czas oświadczenie Pallaviciniego
zatuszować, nie więc dziwnego, że
obecnie wystąpił on **powtórnie**, a to
daleko energiczniej, niż po raz pier-
wszy.

Nowe oskarżenia Pallaviciniego
wywołały w Budapeszcie wielką
sensację, a ostatnie posiedzenia par-
lamentu miały znów bardzo burzli-
wy przebieg. Podczas przemówienia
Pallaviciniego doszło nawet do bja-
tyki między prawicą a lewicą.

Swe znamienne przemówienie
wygłosił hr. Pallavicini podczas de-
baty nad budżetem w parlamencie

węgierskim. Margrabia Pallavicini
dowodził z całą stanowczością, że
między aferą frankową a podrabia-
niem koron czechosłowackich istnieje
ściśły związek, że oboma akcja-
mi kierowały te same osoby, nale-
żące do tajnych organizacji, i że
czynny udział w aferach fałszers-
kich brali dzisiejsi dygnitarze wę-
gierscy, jako to: premier Bethlen,
minister Rakowski, nadprokurator
Sztrache i prezydent sądu Tereky,
który przewodniczyć będzie w pro-
cesie przeciwko fałszerszom fran-
ków. Szczytem przemówienia Palla-
viciniego było jego oskarżenie prze-
ciw Rakowskiemu. Pallavicini o-
świadczył wprost, że w r. 1922 prze-
woził pewien p.o.c. żandarmerji na
rozkaz dyrektora policji Nad-
dosy'ego większą ilość fałszyfika-
tów z Austrii do Węgier. Rakowski,
który podówczas nie był ani mini-
strem, ani posłem, otrzymał rozkaz,
by podrobione banknoty puścić w
obieg na Słowaczczyźnie.

Prawica węgierska starała się o-
czywiście wszelkimi siłami zmusić
Pallaviciniego do milczenia, ale mar-
grabia niczem nie dał się zrazić. W
końcu swego przemówienia oświad-
czył Pallavicini, że nie będzie przed
parlamentem wymieniał swych
świadków, lecz że uczyni to **do-
piero podczas rozprawy sądowej.**

Rewelacje hr. Pallaviciniego od-
biły się już żywym echem i zagranicą,
a szczególnie we Francji, gdzie
czynnikami międzynarodowe oświadczyły,
że liczą na bezstronność i poczucie
sprawiedliwości sądów węgier-
skich. Jeśliby jednak akcja sądowa
była sabatowana, Francuzi stanow-
czo i bezwzględnie zastosowaliby
energiczne środki dyplomatyczne.
Jeśliby międzynarodowe czynniki franc.
przyszły do przekonania, że obecny
rząd węgierski wmięszany jest do
afery fałszerskiej, złożyłaby Francja
formalne oskarżenie do Ligi Naró-
dów, która byłaby wówczas ostat-
nią instancją w tej sprawie.

Ponowne prowokacje litewskie na granicy polskiej.

Wilno, 28. 4. (AW.) Z nad granicy
litewskiej donoszą, że rejon Barono-
wo, jest widownią ponownych pro-
wokacji ze strony litewskiej straży
pogranicznej.

Jeden z funkcjonariuszy litewskiej
armji jechał na rowerze wzdłuż sa-
mej granicy, nie odpowiadając na
wezwanie naszego patrolu. Wresz-
cie Litwin skreślił na terytorjum li-
tewskie, rozpoczął jednak strzelani-
nę z rewolweru do naszego poste-
runku. Jednocześnie niemal znajdu-
jące się w pobliżu grupki Litwinów

rozpoczęły strzelaninę.

Stwierdzono później, że rewolwe-
rzysta litewski miał za zadanie
wciągnięcie naszego patrolu w za-
sądkę.

ARESztOWANIE KOBIETY. SZPIEGA.

Stołpce, 28. 4. (AW.) Przed kilku
dniami aresztowano znaną agentkę
rządu rosyjskiego Olęę Ostrow-
chównę, kręcącą się i zdobywającą
materiał dla rządu sowieckiego
przeważnie w sferach wojskowych.

OX XC

Demarche rządu francuskiego w sprawie układu niemiecko-rosyjskiego.

Londyn, 28. 4. (AW.) Dzienniki
angielskie donoszą, że Francja
zwróciła się do rządów reprezento-
wanych w Lidze Narodów z zapyta-
niem, czy podzielała zdanie rządu
francuskiego, że układ niemiecko-so-
wiecki, nie jest zgodny ze statutem
Ligi Narodów i układami w Locarno.

OX XO

Francja liczy tu na poparcie
Chamberlaina, ale jest wątpliwem
czy poparcie to uzyska, wobec za-
pewnień niemieckich, że układ z so-
wietami nie zawiera nic przeciwnego
Lidze Narodów i układom w Lo-
carno.

Z prasy ruskiej.

Dramatyczny temperament „Dita”.

Lwów, 29. kwietnia.

Z dziejów byłego gabinetu koali-
cyjnego ułożył jakiś utalentowany
literacko publicysta z „Dita” scena-
rjusz dramatyczny z zabarwieniem
komicznym.

Pięciomiesięczne istnienie koalicji
było tylko prologiem do właściwej
komedji, rozgrywanej precyzyjnie
według „Dita” w Zakopanem.

Chodziło o stworzenie nowego
Chjeno - Piasta po odprawieniu z
kwitkiem socjalistów.

Skutecznie przeprowadzone roz-
mowy wstępne doprowadziły do
zmontowania nowej większości,
przy poparciu mniejszych kombi-

nantów, jak grupy Matakiewiczai
Ilkowa.

„Dito” pociesza się tą wróżbą, że
taka większość nie ma szans dłuż-
szego życia, i najmniejszy powód
wystarczy, ażeby rozbić przygod-
nych kontrahentów. Jaki będzie ko-
niec tego „przezornie (zainscenizor-
wanego widowiska rządowego”
„Dito” nie może przewidzieć, za to
każdy człowiek bez uprzedzeń my-
ślący ostateczny rezultat obecnego
procesu polityczno-rządowego la-
two odgadnie: musi przyjść skor-
solidowanie polskiej myśli państw-
wej, gdy wymaga tego położenie
kraju.

OX OX

Z profilu.

Bojkot wiedeński.

Lwów, 29 kwietnia.

We Wiedniu nie mają snuć wiel-
kie marzenia. Browarnicy podnieśli
nagle cenę piwa, na co 4 tysiące
restauratorów i kawiarni odpowied-
ziało **bojkotem piwa!**

I to w interesie ludności! Wie-
deńscy piwosze do gulaszu na śnia-
danie pija obecnie — wino. Rzec
na pozór drobna.

Alte jednak charakterystyczna!
Dla sprężystości energii i solidar-
ności społecznej!

Gdyby tak u nas padło jakieś ha-
sło! Ileby to było mędrkowania,
wiecowania, gadania, uchwalania i
w końcu... bojkotowania (tego ha-
sła!).

We Wiedniu na jeden zew wszy-
stkie „pipy i szlauchy” zaniemówi-
ły, solidarnie stanęło **wszystko** w
jednym rymsztunku — jakby cho-
dziło — Bóg wie — o co.

I restaurator i hotelarz i kawiarni-
arz i społeczeństwo i — co najciekaw-
sze — nawet ten wyszynk, którego
właściciel jest równocześnie wła-
ścicielem browaru — nie podaje
piwa!

Takie społeczeństwo solidarne
może się czegoś dorobić, coś osią-
gnąć, coś znaczyć!

Z tego piwnego bojkotu warto
wziąć przykład i przypomnieć so-
bie u nas n. p. bojkot towarów pra-
skich kiedyś...

U nas na każdy bojkot — reaguje
się **bojkotem... bojkotu!**

A taka próba — choćby browar-
niało - piwna — ma jednak w sobie
coś... budującego!

Jest to mała próba preżności ra-
mienia i (— nie śmieciecie się! —)

Boruta.

— 00 —

KAWA RIEDLA 1140

Pod znakiem czasu.

BOLESNA NAUKA.

Lwów, 29 kwietnia.

Jeszcze nie ochłoneliśmy z wrażeń, jakie wywołała katastrofa lotnicza pod Radomiem, gdy głucho, ale bardzo od pierwszej przerażająca. Fakt, że śmierć lotników nastąpiła właśnie na pogrzebie ofiary katastrofy, kryje w sobie jakąś gorzką ironię losu i powinien być ostrzeżeniem. Dzielnicy lotnicy zginęli nie na żołnierskim posterunku, nie przy wykonywaniu koniecznych obowiązków służbowych, ale w chwili popisu, który miał uświetnić pogrzeb kolegów.

Wypadek to nie pierwszy. Niejednemu już świętemu lotnik polski postradał życie dzięki swej zbytecznej brawurze, wykonując lot popisowy czy też „represenacyjny“ przy rozmaitych okolicznościach. Wskutek tego w czasie wojny ewolucje lotnicze na pogrzebach i uroczystościach były ponoć zakazane — dziś wznowia się ten niebezpieczny i niepożądany zwyczaj.

Drogo płacimy za doświadczenie. Oby przynajmniej było ono dobrze zrozumianą nauką na przyszłość. (m.)

„Cukier”

wyłączna sprzedaż detaliczna wszelkich gatunków cukru stale po cenach konkurencyjnych.

Sklep: Boimów 1.

1417

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynator przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1. 3-5.

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy).

Nikt się nie ruszył. Wtedy ojciec wystąpił i odsunawszy hełm na boki, wytlómaczył publiczności, że jak strażak ma obowiązek, spieszyć, nawet płonący dom przepatrzyć, czy tam nie zostało jakieś „żywe“, istnienie tak każdy obywatel ma w czasie pożaru obowiązek pośpieć do pomp.

Okazało się przy tem, że ojciec, jako prezes ma prawo każdego spotkanego i wogóle ludność, wszystkich wołać do pomp.

Tymczasem strażacy już stukali toporami w wieże, Kowalski i trzech innych z czterech stron wspieł się po drabinach, aby ratować ginącego „mamy“ w pożarze człowieka.

— Wszystko jedno, objaśnił nam pan aptekarz, — człowieka, kobiety, lub dziecko. Najczęściej nawet bywa dziecko.

Pożar udał się znakomicie. Na

Obchód 3 Maja we Lwowie.

Lwów, 29 kwietnia.

Towarzystwo Szkoły Ludowej zawiadomiła zarządy gmachów publicznych i szkół, że nalepki iluminacyjne trzęcio-majowe są do nabycia w biurze TSL., ul. Fredry 3. II p.

Na Dar Narodowy T. S. L. złożył kwotę 1.000 zł. Stanisław hr. Badeński, który od szeregu lat zawsze hojnym datkiem otwiera listę ofiarodawców.

Bilety wstępu na uroczystą akademię w dniu 2-go maja są do nabycia poczynawszy od 29 bm. w biurze Sekcji Wschodniej TSL. ul. Fredry 3, II p., gdzie również sprzedawać się będzie bilety na popołudniowe przedstawienie w Teatrze Wielkim w poniedziałek 3-go maja

godz. 3.30 odbyć się mające. Program tego przedstawienia obejmuje: „Verbun Nobile“ — oraz „Przysięgę Kościuszkę”.

Sekcja zbiorowa podaje do wiadomości, że urzęduje dnia 29, 30 kwietnia i 1 maja w Towarzystwie Szkoły Ludowej, ul. Fredry 3, I p., od godz. 4-8. Wszyscy, którzy przyrzekli swój współudział w zbiorce, zechcą łaskawie zgłosić się tam po odbiór puszek, legitymacji i odznak.

Rozkaz. Wzywa się wszystkich Obrońców Lwowa, by w celu wzięcia udziału w uroczystości święta narodowego stawili się w poniedziałek, dnia 3 maja, o godzinie 7.30 rano przed lokalem Związku. ul. Ormiańska 2.

—XO OX—

Sprawy miejskie.

Lwów, 29 kwietnia.

O WYDZIERŻAWIENIE TEATRÓW MIEJSKICH.

Sprawa ewentualnego wydzierżawienia teatrów miejskich, którą zajmowała się M. Komisja teatralna na ostatniem posiedzeniu, była wczoraj omawiana na posiedzeniu magistratu. Opinia magistratu trzymająca jest w tajemnicy. Sprawa przejdzie obecnie do sekcji V., a następnie będzie poddana dyskusji na Radzie miejskiej.

DOŻYWIANIE DZIECI.

Akcję dożywiania dzieci w ochronkach, postanowiła sekcja I.

—XO OX—

Emigracja z Polski do Rosji.

Warszawa. (Tel. wł.).

W związku z pogłoskami o rzekomych wielkich rozmiarach emigracji do Rosji, Urząd Emigracyjny przy Ministerstwie Pracy komunikuje, że wedle otrzymanych od przedstawicielstw polskich w Rosji informacji, niema tam zgoda pracy dla pracowników niewykwalifikowanych. W związku z tem paszporty emigracyjne wydawane są przez władze polskie w nielicznych

jedynie wypadkach, w których pragnący wyjechać, posiadają w Rosji zapewnioną pracę lub też posiadają tam rodzinę, mogącą dać im utrzymanie.

Wydanie paszportu emigracyjnego do Rosji nie przesadza uzyskania wizy sowieckiej na wyjazd i pobyt, którą wydaje Konsulat rosyjski w Warszawie wedle obowiązujących go w tej mierze przepisów.

Czynsze za maj.

Lwów, 29 kwietnia.

Oplaty czynszowe za maj pozostają zasadniczo niezmiennione.

Częściowa zmiana mnożników czynszowych zachodzi tylko w opłacie za mieszkania wyżej 4 pokoi, ze względu na to, że Rada miejska uchwaliła pobierać podatek luksusowy za większe mieszkania nie tylko wedle ilości pokoi, ale zależnie od ilości osób zamieszkujących.

Wymiar więc podatku luksusowego nastąpi osobno i indywidualnie, a mnożniki czynszowe dla większych mieszkań, nie będą odciążone obniżeniem podatku luksusowego i dlatego za maj będą nieco mniejsze odnośnie do mieszkań większych.

Mnożniki więc na maj przedstawiać się będą następująco:

1 pokój i pokój z kuchnią	65.92
2 — 3 pokoi	71.85
4 — 6 pokoi	77.10
od 7 pokoi wzwyż	82.35

Dla sklepów i lokali przemysłowych pozostaje niezmienniony.

Panama węgierska przy dostawach wojskowych.

Budapeszt. (Tel. wł.). Skandaliczna afra przekupstw i oszustw przy dostawach wojskowych siana — przybiera coraz większe rozmiary. Aresztowany Bella Haas, b. dyrektor związku właścicieli i dzierżawców dóbr dokonał licznych malwersacji. W księgach związku znaleziono pozycje w wysokości od 30 do 500 milionów na wydatki dyskretnie, t. j. łapówki dla oficerów. Aresztowano wybitnych funkcjonariuszy w ministerstwie wojny. Pokazało się, że Haas wypłacał oficerom o wiele mniejsze łapówki, aniżeli wykazał. Pobierał on rocznej pensji 300 milionów. Prowadził hulawcze życie. Dochodzenia policyjne w tej sprawie potrwały jeszcze około 8 dni. Przesłuchują mnóstwo świadków. Haas już przed kilku laty oszukał skarb państwa przy dostawach dla wojska na 300 milionów — wówczas jednak udało mu się wykręcić.

Odzinak „Kurjera Lwowskiego“ z 30 4. 26.

JULIUSZ KADEN-BANDROWSKI

9

ko i krzyczy w progu, — pali się! W mieście pożar!!

Nauczyciel rzucił swą paleczkę — podczas uroczystości obiecał dyrygować złotą maczugą, — krzyknął, — zaczekajcie spokojnie, — i wybiegł.

Czekamy, na mieście krzyk się wzmacza, przychodzi do klasy żona naszego nauczyciela i mówi znowu, żebyśmy byli spokojni, bo pali się daleko, dopiero na Zagórzu. Widać, że zapomniała, że na Zagórzu mieszkał Matecki, Kulik i Jezierski.

Naturalnie, — Matecki, Kulik i Jezierski w płacz! Na to żona naszego nauczyciela, — że się napewno pomyliła, bo pali się z pewnością zupełnie gdzieś indziej.

Na to jeden, drugi i trzeci — aż wreszcie wszyscy w płacz, że się u każdego pali!!..

Żona nauczyciela zbładła, sama się prawie rozplakała. Prosiła, byśmy poszli do domów, — nie biedź gościem, tylko chodnikami.

Wyskoczyliśmy ze szkoły jeden przez drugiego. Po drodze spotkać można było wielu rodziców. My z Irzkiem pędzimy do domu, że to się u nas pali, choć cały tłum ludzi biegł w przeciwną stronę. Mame spotkałszy niedaleko sklepu z młotem.

Szła bez kapelusza, powtarzając, — ależ ojciec, ojciec..

Paliło się nie na żadnym Zagórzu, a niedaleko rzeki, na ul. Kilińskiego, dom krawca. Czy bardzo się paliło, czy może mniej, nie pamiętam. Widać było wspaniały. Nikogo nie puszczają. Trzeba stać z daleka. Dym wali pod niebo. Czasem żywy płomień przebiega przez dach, jak nóż. Pod domem błyszczą obie nowe sikawki, zwykłych beczek dwukolowych nie liczę.

— Ojciec! — krzyknęła nagle mama

Był tam, był, jak dowódca, — Rzymianin. Dowodził. Właśnie przyskoczył w hełmie do tłumy i kilku ludzi porwał z sobą do sikawek.

— Do pomp! — krzyknęłam i rozplakałam się z radości.

Wodę tryskającą z węża widać było, jak na dłoni. Bła głośno w ścianę.

Pomyśl, jak się ogień wścieka, — krzyczał Irzek.

Słychać było naraz chyba tysiąc głosów. Iskry z komina leciały aż na nas. Dopiero później zobaczyliśmy, na trawie leżące poduszki, posciel, łóżka poprzewracane, niedmnicze, samowary, stolki, szafy.

(C. d. n.).

Wyrok w procesie „Botwinowców”.

Lwów, 29 kwietnia.

Po zrealizowaniu wyników postępowania dowodowego przez przewodniczącego r. Dukietę, przysięgli udali się na naradę, trwającą przeszło 3 godziny.

O godzinie 3.30 popołudniu odczytał zwierzchnik ławy werdykt, uznający Salomona Umschweifa i Hilela Kranza winnymi dalszego udziału w zbrodni zdrady głównej (§ 58), zaś Szymona Gruna, Jakóba Krämera, Abrahama Hochberga, Oskara Berkowicza, Hermana Knolia, Izraela Safiera i Abrahama Sokala winnymi zbrodni zaburzenia spokoju publicznego (§ 65).

Po odczytaniu werdyktu przewodniczący rozprawę odroczył, zapowiadając ogłoszenie wyroku na godzinę 7-mą wieczorem.

WYROK.

Na mocy werdyktu przysięgłych, zasądził trybunał osk. Umschweifa na 3 lata, Kranza na 5 lat, Gruna na 2 i pół roku, Krämera, Hochberga, Berkowicza, Knolla i Sokala na 1 rok, Safiera zaś na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Ponieważ kara wymierzona osk. Safierowi i Sokalowi skonsumowana została aresztem śledczym, zostali oni niezwłocznie wraz z uwolnionymi: Berkowiczówną, Rischelesówną Brennerem, Zahlerem, Englem i Goldnerem wypuszczeni na wolność.

Prokurator nie zgłosił odwołania, oskarżeni zaś zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

Z sali sądowej.

FABRYKANTKA PASZPORTÓW.

Lwów, 29 kwietnia.

Przed trybunałem orzekającym, pod przewodnictwem r. Malickiego, odbyła się onegdaj rozprawa przeciw 28 letniej absolwentce gimnazjalnej z Warszawy, Esterze Sternfeld oskarżonej o zbrodnię oszustwa.

Wyzyskując koniunkturę, wywołaną wprowadzeniem ograniczeńmi paszportowymi, znalazła oskarżona intrygantkę źródło zarobkowania w fałszowaniu i podrabianiu paszportów, które następnie sprzedawała. Wyposażywszy swe niekompletnie wyposażone biuro paszportowe w pieczęcie starostw prowincjonalnych, fabrykowała oskarżona przy ich pomocy na zamówienia paszporty, dowody osobiste i wszelkiego rodzaju zaświadczenia urzędowe; Oszustkę przychwyłano w lipcu ub. r. w chwili gdy usiłowała uzyskać w konsulacie niemieckim w Krakowie wizę, na 3 sfalszowanych paszportach.

Z powodu obłożnej choroby o-

skarżonej, postanowił trybunał na wniosek obrońcy dra Kibitza rozprawę odroczyć.

ODGRYZŁ UCHO TEŚCIOWI.

Lwów, 29 kwietnia.

Na tle sporu o używanie wspólnej stodoły, wybuchła w lipcu ub. roku w Sokolnikach bójka między Jędrzejem Sochą i jego synem Wojciechem, rolnikami z Sokolnik, a zięciem pierwszego Jakóbem Białym.

Zaatakowany przez szwagra swego Wojciecha widłami, odwzajemnił się Białym pięknym za nadobne, umieszczając w rewanżu swoje widły w plecach napastnika.

Gdy zaś podrażniony takim obrotem bójki ojciec Jędrzeja również przystąpił do czynnej akcji przeciw zięciowi, odparł tenże nowy atak w sposób równie oryginalny jak dotkliwy, odgryzając teściowi spory kawał ucha. — Za tak niewłaściwy przejaw apetytu, stanął dziś Białym przed sędzią Szulistawskim, który skazał go na 2 miesiące więzienia.

Tragedja rodzinna przy ul. Kochanowskiego

Ojciec przekonany o anormalności dziecka zastrzelił je, poczem popełnił samobójstwo.

Lwów, 29 kwietnia.

Onegdaj około godziny 21 przy ul. Kochanowskiego zdarzył się wypadek usiłowanego morderstwa i samobójstwa rzekomo na tle niesnasek rodzinnych. Władysław Szajer, st. rewident magistratu strzelił do swego synka liczącego 2 i pół roku raniąc go śmiertelnie w skroń, poczem celnym strzałem również w skroń popełnił samobójstwo. Sąsiedzi zawiadomili natychmiast o wypadku policję oraz pogotowie ratunkowe. Dziecko w groźnym stanie po nałożeniu prowizorycznego opatrunku przewieziono do szpitala.

Przybyli przedstawiciele Ekspozytury śledczej wdobyli dochodzenia, ustalono, że ś. p. Szajer liczył lat 51 i przed czterema laty ożenił się z córką ś. p. Teodora Eisenbartha, majstra stolarskiego. Ś. p. Szajer był neurastenikiem. Wskutek tego pożycie małżeńskie burzone było wiecznymi niesnaskami. Doszło do tego, że rodzina żony zupełnie zerwała z Szajerem stosunki. Nie to jednakże było powodem tragedji.

Ś. p. Szajer od dłuższego czasu wmówił sobie, że dziecko jego jest anormalne, wskutek dziedzictwa. Zwolywał konsylja lekarskie i mimo zapewnienia lekarzy o zupełnym zdrowiu dziecka, trwał w swym przekonaniu, wobec czego postanowił zejść wraz z dzieckiem ze świata.

W krytycznym dniu rozesłał do swych przyjaciół listy z prośbą o zajęcie się pogrzebem. Nie wyłuszczał jednak powodów swego kroku. Cały dzień nie było go w domu — wieczorem powrócił bardziej zdenerwowany niż zwykle. Wszedł do pokoju, gdzie spało dziecko i strzelił doń — żona przerażona wystrzałem wbiegła z przyległego pokoju — w tej chwili Szajer drugim strzałem pozbawił się życia.

Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

W ostatniej chwili informują nas, że zranione dziecko zmarło w szpitalu. Żoną, która wskutek cierpienia popadła w silny rozstrój nerwowy, zaopiekowała się rodzina.

—OX XO—

Sprawa morderstwa posterunkowego w Matkowie

Lwów, 29 kwietnia.

Onegdaj donieśliśmy, że w Matkowie pow. Turka nad Stryjem nieznani narazie przemytnicy zastrzelili posterunkowego PP. Józefa Cieślaka, który usiłował ich przytrzymać. Po przeprowadzonych dochodzeniach aresztowano N. Prokopa podejrzanego o udział w tem morderstwie.

Świadczyli odciażyli jednak w zupełności domniemanego mordercę. Jednocześnie odbyła się sekcja zwłok śp. Cieślaka przy udziale dra. Zenekowej i sędziego Bilińskiego z Boryni.

Piszą nam, że dr. Zenekowa prze-

prowadziła sekcję nader prymitywnie, zamiast odpowiednimi przyrządami zdjąć szczyt czaszki, manipulowała jedynie młotkiem, a dokonawszy tego nie złożyła głowy z powrotem lecz włożyła do trumny osobno mózg i osobno kawałki czaszki. Trumnę natychmiast zabito aby nie wywołać oburzenia wśród pełniących tam służbę funkcjonariuszy PP.

Podajemy to na odpowiedzialność naszych informatorów. Spodziewamy się, że miarodajne czynniki pośpieszą z wyjaśnieniem w tej sprawie.

—XO XO—

Wielki proces szpiegowski w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Jeden z największych od czasu sprawy Bagińskiego i Wiczorkiewicza procesów o szpiegostwo — rozpoczął się w Warszawie, w wydziale 8-mym karnym.

Główny bohater tej afery, 34-letni Wincenty Ilinicz, aresztowany był w Warszawie przed niespełna rokiem pod ciężkim zarzutem prowadzenia w stolicy organizacji szpiegowskiej, wykradającej nasze tajemnice wojskowe i państwowe, które w postaci odbitek fotograficznych z tajnych dokumentów dostawały się do sztabu jednego z państw ościennych.

Wojna europejska wyrzuciła go na bruk kijowski, gdzie za czasów okupacji niemieckiej utworzył, prowadził i rozwijał spelunkę szuler-

ską pod nazwą „klubu kozackiego”.

Wraz z głównym podsądnym Iliniczem zasiadają na ławie oskarżonych (również osadzeni w areszcie) wciągnięci do tej sprawy 30-letni Aleksander Lamsze i przebywająca czas dłuższy w Paryżu, 48-letnia Marja Skokowska, pod zarzutem komunikowania agentowi obcego państwa w interesie tego państwa, dokumentów i wiadomości, które powinny być zachowane w tajemnicy, a które dotyczą zewnętrznej bezpieczeństwa Polski, jej sił zbrojnych i urządzeń, przeznaczonych do obrony wojennej kraju.

W charakterze biegłego wezwano Adama Studenckiego, mra ekspozytury sztabu generalnego w Krakowie.

SPÓŹNIONA EKSHUMACJA.

Lwów, 29 kwietnia.

Na skutek żądania sądu warszawskiego odbędzie się dziś ekshumacja zwłok ś. p. Michała Kuczkowskiego, studenta Politechniki warszawskiej.

Denat zmarł 26 stycznia b. r. w Warszawie wśród podejrzanych okoliczności, a następnie zwłoki jego zostały przez rodzinę przewiezione do Lwowa i tu pochowane.

Celem stwierdzenia przyczyny zgonu, zarządzono teraz dopiero po upływie 3 miesięcy, przeprowadzenie sekcji zwłok.

Proces o nadużycia poborowe w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Proces przeciw dr. Zapłatyńskiemu i dr. Szareckiemu oraz innym o nadużycia poborowe dobiega wreszcie końca po dwutygodniowej rozprawie.

Onegdaj zeznawał adw. Kwiatkowski, sprowadzony jako świadek przez obronę, ponieważ znał dr. Szareckiego w Charkowie od dziecka. Dr. Kwiatkowski wyraża się o oskarżonym bardzo dodatnio.

Następnie sąd wysłuchał ekspertyzy chirurgicznej, przedstawionej przez dr. Horodyńskiego, ordynatora szpitala Ujazdowskiego w imieniu własnem i profesorów: Br. Sawickiego, prez. Tow. lekarskiego Radlińskiego, b. ordynatora szpitala Ujazdowskiego i prof. medycyny sądowej Uniw. warsz. dr. Grzywo-Dąbrowskiego.

W 28-miu wypadkach nie znaleziono chorób wskazanych w orzeczeniach lekarskich, w 12-tu wypadkach ustalono pewne jeno zmiany chorobowe, lecz nie odpowiadające tym kategoriom, które poborowym zostały przyznane, a w 4-ch jedynie wypadkach choroby wskazane w orzeczeniach zostały istotnie stwierdzone.

W 30-tu wypadkach z tej samej liczby orzeczeń uszkodzenia (u poborowych) mogły być wywołane sztucznie.

Biegli ustalają, iż na 44 wypadki zwolnienia — aż 42 poborowych na-

leżało do kategorii A, czyli zdolnych do służby wojskowej.

Biegli w konkluzji przychodzą do wniosku, że chociaż możliwe są pomyłki w rozpoznaniu, lecz doświadczony lekarz takich pomyłek popełniać nie powinien.

Stwierdzono zbyt pochopne określanie w orzeczeniach dr. Szareckiego i Zapłatyńskiego pochodzenia choroby stawów, jako gruźlicze.

Oto poszczególne odpowiedzi biegłych: Abram Borowski otrzymał kategorię „D”, nie odpowiadającą rzeczywistości: choroba jego sztucznie jest wywołana. Na dodatkowej komisji podczas śledztwa otrzymał kategorię „A”. — Arnold Lurie również nieprawanie otrzymał kateg. „C”, ponieważ sztucznie wywołał chorobę; winian był być zaliczony do kategorii „A”.

To samo eksperci mówili o oskarżonych, kilkunastu innych zwolnionych.

Wszystkim im należała się kategoria „A” (całkowita zdolność do służby wojskowej) lub najwyższej kategorii „B”, czyli odroczenie służby na jeden rok, jednakże orzeczmywali oni kategorię „D”, czyli zupełne zwolnienie z wojska, lub kat. „C” — służba w pospolitem ruszeniu.

Gen. dr. Horodyński stwierdził, że ze zbędnych przez biegłych wypadków większość pomyłek jest nieczem nieusprawiedliwiona.

KATASTROFA AUTOMOBILOWA POD STRYJEM.

Lwów, 29 kwietnia.

Dnia 27 b. m. zdarzyła się pod Stryjem katastrofa automobilowa.

Towarzystwo złożone z trzech osób a to: dr. Albert Löw, p. Hernikówna i Michał Pyć, wyjechali autem w kierunku Bolechowa na przejażdżkę.

W drodze powrotnej auto, którym kierował p. Pyć, najechało na słup telegraficzny, wskutek czego wywróciło się. Dr. Löw poniósł śmierć na miejscu, zaś p. Hernikówna i Pyć odnieśli ciężkie rany.

Oryginalny Wiosenny konkurs „KURJERA LWOWSKIEGO”.

Lwów, w kwietniu.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami, oraz przyczynić się choćby w małej mierze do nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski”

KONKURS

- 1) na najładniej ozdobione kwiatami okna.
- 2) na najładniej ozdobiony balkon.

Do udziału w konkursie zapraszamy:

II WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA II

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

Kto pragnie wziąć udział w tej milej, a niekosztownej rozrywce, powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin

w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że o przyznaniu nagród rozstrzygną sami

CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO” drogą plebiscytu

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:

- 1) gotówka,
- 2) dzieła sztuki,
- 3) cenniejsze wydawnictwa,
- 4) cenne kwiaty pokojowe.

Wydawnictwo
„Kurjera Lwowskiego”

Ulgi wojskowe dla nauczycieli szkół powszechnych.

Warszawa, (tel. wł.).

Zgodnie z duchem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej wszelkiego rodzaju

ustawowe ulgi w pełnieniu tej służby

powinny być przyznawane zasadniczo przez komisję poborową.

Zaliczenie poborowego nauczyciela szkoły powszechnej do rezerwy jest pewnego rodzaju ulgą w pełnieniu służby. O zaliczeniu nauczycieli do rezerwy decydować winna komisja poborowa.

Poborowy taki winien przedstawić komisji poborowej odpowiednio podane wraz z zaświadczeniem właściwego inspektora szkolnego stwierdzającym, iż pełnił funkcje nauczyciela szkoły powszechnej w dniu rozpoczęcia ogólnego poboru jego rocznika, i że funkcje te nadal pełni. O ile więc poborowy taki uznany został za zdolnego do służby w wojsku stałem, komisja poboro-

wa wyda na podstawie wspomnianego zaświadczenia inspektora szkolnego, decyzję o zaliczeniu go do rezerwy.

Poborowym zaliczonym do rezerwy, komisje poborowe wydawać będą odpowiednie **poświadczenia**. Wystawianie książeczek wojskowych dla tych poborowych będzie dokonywane w czasie trwania czynności komisji poborowych, poczem książeczki wojskowe prześle PKU. poborowemu najdalej do 1 listopada danego roku.

Poborowi, którzy mianowani zostali nauczycielami publicznych szkół powszechnych po terminie rozpoczęcia ogólnego poboru ich rocznika, z postanowienia art. 111 ustawy korzystać nie mogą.

Omaawiany artykuł stosuje się w jednakowym stopniu do stałych, jak również do **tymczasowych lub zakontraktowanych nauczycieli szkół powszechnych**.

Wykaz najlepszych książek francuskich.

Paryż, w kwietniu.

Przed rokiem zawiązał się w Paryżu komitet literacki „Sequana”, złożony z wybitnych krytyków, — który informuje o najlepszych książkach francuskich. Od roku ogłasza „Sequana” co miesiąc wykaz 10 książek z zakresu literatury pięknej, najlepszych z pośród tych, jakie pojawiły się w tym czasie. Za ostatni miesiąc obejmuje ten wykaz następujące dzieła: M. Arlan „Monika”, Funk Brentano „Stary regim”, Al. Couillet „Zycie i śmierć Marji Baszkirczew”, J. Dufrenoy „Kamień”, Ed. Herriot „W lasach Normandji”, G. d’Ouville „Dziecko”, And. Meaurioit „Nie” i Poincare „Na służbie Francji”.

Okruchy.

DOMOROSŁY „FASZYSTA”.*)

Jeśli chodzi o nierząd, jest kontra kontroli, prohibicji nie znosi, (pewnie popić woli), **anty-anty-alkoholizmem** chce i **antysemityzmem** wygładzić gnijące nas kanty. Z zasady sobie ospy zaszczerpieć też nie da, (zapewne i rozumu, w tem właśnie jest bieda).

Pro-aryczyk chce prawa wszystkie dać [swe] rasie, więc odczyt wypowiedział swój w kinopalasie,

dwie stroki wraz za ogon złapał z pewną [młną], bo odczyt był to razem i prawdziwe „kino”. Ze nie chce prohibicji jestem przekonany. Kto takie głosi myśli, bywa chyba p... onie- [rem].

Zotor.

*) W związku z artykułem o odczycie, urządzonym przez „związek faszystowski”.

Postulaty Syndykatu Dziennikarzy warsz.

Warszawa. (Tel. wł.).

Na ostatnim walnym zgromadzeniu polecono zarządowi syndykatu zająć się energicznie sprawą stworzenia podstaw materialnych funduszu emerytalnego dziennikarzy polskich.

Dalej podniesiono konieczność utrzymywania w dalszym ciągu stypendiów rządowych na wyjazd za granicę dla dziennikarzy, zrzeszo-

nych w syndykacie, potrzebę utworzenia przy syndykacie biura pośrednictwa pracy dla dziennikarzy. Wreszcie uchwalono wniosek co do uzyskania przez syndykat wpływu na organizację i działalność fachowo - dziennikarską rządowych biur prasowych.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

młota i kosi, tych, co w świat daleki poszli, precz z Ojczyzny młej, bo chleba tam dla nich nie stało!

Rozproszeni po tejże samej ziemi francuskiej i po temże olbrzymim, obcym mieście, które miały ongiś zaszczyt i Ciebie, Wygnancu tułaczy, gościć, zesłaliśmy się dziś ze smutnymi duszami. Drgnęło w nich coś i ku Tobie — tęczy narodu.

Wzrok unieśliśmy z nad szarego, przyziemnego dziś.

Ten kamień, co twe szczątki kryje, jest w tej chwili dla nas latarnią morską narodowego ducha, wokół której gromadzim się, jak łodzie, zły wiatrem na wsze strony pędzeni. Gromadzim się na chwilę krótką, przedziwną, która krzesi w nas skry, przytłumione szarżyną popiołów, skry, które niecięż serca Twego całopaleniem.

Ty — „Pod męką ciał leżący duch — wieczny rewolucjonista!” Nie zbrukany marksowski materializmem krwawych władców Moskwy, lecz tym romantyzmem piękny, co ludziom płaskim śmiesznością się już wydaje, a szlachetnych nieśmiertelności nobilituje stygmatem.

Przez całe Twoje krótkie, bolesne szarpaniny wewnętrznej pełne życie, do republikańskiej dążyłś kuśności.

Do światła, do postępu, do równości!

Hasła te, tak dziś wyświechtane tanią demagogią partyjnych afiszów wyborczych, że aż niesmacznie się wydaje tu, nad Twą mo-

głą puste te dźwięki wypowiedać. Lecz nie — to powieźcie omentarne, przesłanki. Twojem jestem sprawić. Iż słowa te odzyskują szanowną swą wartość i owe ze spżu brzmienia, jakim dzwonią na kartach twych ksiąg!

Lecz równocześnie rumieniec upokarzający, wstydu oblewa nam twarz.

Boć słusznie mógłbyś, błądy cieniu, ozwać się z mogiły:

— „Lat tyle zostawicie mi tutaj, gdy ja tak pragnąłem po śmierci bodaj na polskiej spocząć ziemi! Teraz wolni jesteście, panami u siebie, a na królewskie mieszkankie w Wawelu podziemiach zaprosić mi nie chcecie!”

„Czyżbym godzien nie był tego? Ja, wasz Wiesze...”

Gdybyś zapytał tak — cóżbyś mi odrzekł?

Oto ósma wiosna wolności nad Rzeczypospolitą zakwitła, ale ona z obcych rozkłada pęty, wciąż jeszcze „duszę anielską więzi w czerepie rubasznym”, wciąż jeszcze nie groźny nikomu „Jej zemsty miecz”, a na sobie ma, nie jedną, ale sto „hyjen”, co ssą jej krew, zaciemniają umysł, zohydżają imię Jej!

Polska zmartwychwstała z ciała, wciąż jeszcze niestety duchem uszlona.

Lecz my, jako że z oddali i wśród obcych szerzej na Nią spojrzeć jesteśmy w stanie, tu, u Twego skromnego przybytku pośmiertnego, na tym starym cmentarzu Montmartre, cmentarzu, który miasto wchłaniać

już poczyną, który niedługo może zniknie już z powierzchni Paryża, ślubujemy — rodaków w kraju zaprzątniętych zawzięcią wzajemną i walką ambicji, wezwać wielkim głosem: „Już czas najwyższy dawną myśl urzeczywistnić i śmiertelne szczątki Juliusza Słowackiego do Polski sprowadzić!”

I może skoro Naród postawi sarkofag Twój pod Dzwonem Zygmunto- towego straża, nadejdzie chwila ocknienia na wielkie plemię Polaków. Nadejdzie czyn, na który czekają wszyscy. Skończą się puste gadaniny i papuzie mizdrzenia przed Europą. Obudzą sumienia i wstana charakter, a tych nam najbardziej brak!

I zacznie się nareszcie wielka era rzetelnego budowania słonecznej a przestronnej gontyny naszej Ojczyzny, gdzie dla wszystkich znajdzie się chleb powszedni i praca i miejsce wedle zasługi, a nie partyjnego klucza! Gmach, u którego stropu nieczem gołębią hula, unosić się będzie Twój duch świetlany, Nieśmiertelny Juliuszu!

I może wtedy wreszcie liczne rzeczy wychodzących, miast tułać się wśród obcych, do własnych powracają gniazda!

A o, co Cię kochają i czczą, pojmaj, iż życie ich całe niczem innym nie jest, jeno drobina granitowych schodów, co wiodą na szczyt stawy, wielkości i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej!!

Udłonek „Kurjera Lwowskiego” z 30. 4. 1926

TADEUSZ NITTMAN.

PRZEMÓWIENIE

NAD MOGIŁĄ SŁOWACKIEGO W PARYŻU.

Paryż, w kwietniu.

Lat 77 minęło od owej bolesnej chwili, gdy jedno z najszlachetniejszych serc, jakie kiedykolwiek dotąd wydała na świat rozległa nasza Ojczyzna, przestało bić na zawsze.

Przestało bić wielkie serce. Odeszło „w cień z duchami”. Odeszło „smętne”. Jednak zostało po nim nieśmiertelne dziedzictwo geniuszu.

Została — wedle słów własnych Jego — „ta siła fatalna”, która sprawia, iż żyje wśród nas, — On, duchowy wódz pokoleń, a mocarstwo jego z każdą nową, dla świata pozyskaną duszą polską wzrasta.

Zdobitła mu ona za życia czło- zadumane, a dziś po śmierci nas, — „zjadaczy chleba” rok rocznie na tym starym cmentarzu Montmartre zgrupowała. Rok rocznie z początkiem kwietnia, kiedy to wiosna budzi się nowa, jakby na to, by Mu w kornym miodzie pierwsze swe kwiaty i pierwszą zieleń złożyć na grobowcu.

Spójrz poczyną z zaświatów na ten zastęp pielgrzymi, co w śmier- telną rocznicę uoczyć Cię tutaj przybywa. Zastęp wychodzący od pióra,

Działalność Tow. walki z gruźlicą.

Lwów, 29 kwietnia.

Towarzystwo walki z gruźlicą odbyło onegdaj walne zgromadzenie. Ze sprawozdania za rok ubiegły wynika, że Towarzystwo rozwija się ciągle i oddaje społeczeństwu prawdziwe usługi. Z dziedziny ogólnie—hygienicznej urządzono w roku ubiegłym szereg odczytów w porozumieniu z Towarzystwem higienicznym. W ambulatorium przy ulicy Lindego pracuje 6 lekarzy, 2 pielęgniarki i 3 pomocnicy. Napływ nowych chorych w liczbie 1400 w roku z. spowodował rozszerzenie godzin przyjęć, a to od godz. 9 rano do 4 po poł. W sanatorium w Hołosku, leczyło się w r. z. 230 chorych. Celem propagandy walki z gruźlicą odbędzie się podczas tegorocznych Targów Wschodnich wystawa higieniczna.

Dr. Węgrzynowski omawiał sprawę subwencji od rządu, który pomógł Towarzystwom identycznym w b. Kongresówce, a pominął Lwów — gdzie Towarzystwo istnieje dzięki pomocy społeczeństwa lwowskiego. —

W odrestaurowanym sanatorium w Hołosku będzie się mogło obecnie pomieścić 60 osób w lecie, a 40 w zimie.

Na rok 1926 projektuje Wydział: rozpoczęcie budowy pawilonu w Hołosku; zakupienie samochodu dla sanatorium; zaprowadzenie telefonu między Hołoskiem a Lwowem utworzenie kolumny ruchomej do walki z gruźlicą poza Lwowem; kupno apar. Roentgenowskiego dla Przzychodni przy ul. Lindego 5; w końcu przyjęcie na swój koszt instytucji higienistek szkolnych w szkołach miejskich Lwowa, wobec zredukowania tych nader pożytecznych pracowniczek, przez rząd.

Po ożywionej dyskusji udzielono na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej, p. Krusensterna, absolutorium wydziałowi i dokonano nowych wyborów zarządu, na r. 1926, w tym samym składzie, co w r. 1925-tym. Przewodniczący Tow., dr. Zabłocki. Przewodniczący komisji rewizyjnej p. Krusenstern z Niemirowa.

—xoxo—

Jajko dinosaura w wylęgarni.

Lwów, 29 kwietnia.

Laboratorium Uniwersytetu amerykańskiego w Colgat zakupiło za 10.000 dolarów jedno jajko dinosaura. Kilkanaście takich jaj przywiózł z Tybetu archeolog Andreas, w czasie swojej wyprawy naukowej do pustyni Gobi.

Jednemu z uczonych pracujących w tem laboratorium, przyszło do głowy, by poddać jaję sztucznemu procesowi wylęgania. W tym celu prof. Jatenson wymalował specjalną miksturę chemiczną, dzięki której udało się usunąć bez szkody grubą kamienną skorupę, która przez dziesiątki tysięcy lat chroniła jaję od zepsucia. Kiedy jajko znalazło się w odpowiedniej temperaturze, uczeni dnem i nocą obserwowali i mierzyli wszystko, co było godne uwagi.

Po kilku dniach okazało się, że temperatura jaja stale się podnosi. Niestety już piątego dnia poczęła

stać opadać. Było to oznaką, że proces wylęgania się skończył. — Rozbito więc jaję i znaleziono w niem zaczątki jakiegoś monstrum. Wielka niezniszczalna głowa, zmarniałe odnóża, jakieś formy tułowia i nic więcej.

Śmiały ten eksperyment wzbudził niesłychane zainteresowanie w świecie naukowym. Pozostaje bowiem tajemnicą, czy pod wpływem temperatury płód naprawdę zaczął się rozwijać, czy też jego rozwój został jeszcze przed dziesiątkami tysięcy lat przerwany. Jeżeliby rzeczywiście pod wpływem sztucznej temperatury obecnej pojawiało się życie, byłby to jeden z największych cudów naukowych. Proszę sobie wyobrazić te jaja, które ma przynajmniej 10.000 lat, wyklują się zaginiony potwór. Czy to nie sensacja pierwszej klasy?

—xoxo—

Dziwy sztuki chirurgicznej.

Krowa z protezą.

Lwów, 29 kwietnia.

Nowoczesna chirurgia dokonuje rzeczy zdumiewających i słyszy się o nich tak często, że przestały już nam się wydawać cudownymi. Operatorowie zszywają serca jak suknie, wycinają zdrowym kawałki ciała i przeszczepiają je na chore organizmy, a nawet potrafią wykonać operację na własnym ciele. Nie słyszy się natomiast o takich dziwach w dziedzinie leczenia zwierząt.

Jednakże zdarzyło się niedawno, że pewien chirurg w Szkocji zoperował w sposób niezwykle zręczny chorą krowę, co jest niemięjszą podstawą do wyrobienia mu sławy, niż wszystkie operacje, dokonywane na ludziach. W pewnej szkockiej wsi mieszka gospodarz, którego całym majątkiem jest koń i krowa. Zwierzę upadło raz nieszczęśliwie i złamało nogę, tak że należało je zabić. Właściciel zwrócił się do weterynarza dr. Jamesa Galloway i ten przeprowadził na ciele krowy zaskakującą operację. Amputował złamaną nogę i zastąpił ją drewnianą protezą, z którą krowa odzyskała

pełną możność ruchów, ku wielkiej radości właściciela. Dr. Galloway przedłożył szkockiemu towarzystwu weterynaryjnemu sprawozdanie z dokonanej operacji wraz z fotografiami.

Z kraju.

× 60-lecie założenia pierwszego Kółka rolniczego obchodzi Poznań. Powstało ono we wsi Daleka 27 kwietnia 1866. Na uroczystości tej rolnicy zjechali do Poznania setki delegatów Kółek rolniczych.

× Przejście na judaizm. W mieszkaniu Michała Czarke w Warszawie odbyła się onegdaj chirurgicznie — rytualna operacja przejścia na judaizm Stanisława Wójcika, liczącego 32 lat, pochodzącego z Krakowa. Powodem przejścia na judaizm była miłość W. do żydówki. Matka jego sprzeciwiała się temu małżeństwu. Niedawno umarła i na łóżu śmierci wyznała synowi, że ojciec jego był żydem. Operacji dokonał lekarz w asystencji tłumy chasydów.

Kino LEW

Dziś Premjera!

KULTURA CIAŁA

10 aktów piękna ciała, emocji estetycznej

1759

(DZIECKO i SWIAT).

Kino LEW

Kurjer filmowy.

KELNERKA Z MARSYLJI.

(Kino „Chimera“).

Pola Negri.

Nasza sławna rodaczka niedarmo jest zaliczana do czołowych gwiazd ekranu. Otacza ją specyficzna atmosfera leniwej zmysłowości. Każde jej przejęcie się ma w sobie coś z kociego karesu, który potrafi równocześnie się łasić i pokazać drażliwe pazurki.

Pola Negri w tych rolach jest niezrównana.

Nie można się więc dziwić, że ze skromnej kelnerki, akcja dramatu przerzuca ją na wykwintne salony

Paryża, gdzie jest bożyszczem wszystkich mężczyzn.

Zongluje sercami kornych niewolników i zimnym uśmiechem okrutności. Każdy kaprys jej jest drogą opłacanym.

A jednak i ona potrafi kochać... I to bardzo... Duża doza życiowego doświadczenia bije z ekranu, a widz jest zupełnie pod urokiem gny tej genialnej artystki.

Nadprogram komedia, anonimowej wytwórczości (zapewne ze względów wstydlwości), z której oglądania można śmiało zrezygnować.

TŁUMY PUBLICZNOŚCI

spiesz, by zobaczyć fascynującą

TANCERKĘ Z NAD NILU

występującą w 10 aktowym dramacie

W KINACH: „Kopernik“ i „Marysieńka“

1760

JESZCZE TYLKO PARĘ DNI!

Kurjer literacki.

O twórczości S. Żeromskiego mówiła niedawno w Sorbonie p. S. Hulanicka. O Żeromskim i Reymonie ogłosił w ostatnim nr. (12 Wbl. IV.) angielskiego „Slavonic Review” prof. R. Dyboski, który w t. s. zeszycie pisze również o 70-leciu A. Brücknera. Numer zawiera nadto z „polomiców” przekł. z Romanowskiego i Żeromskiego („Żołnierska dola”).

Na j. ukraiński tłumaczy „Przedwiośnie” Żeromskiego literat Kłym Poliszczuk.

Komitet budowy pomnika wielkiemu dramatykowi norweskiemu, H. Ibsenowi, zawiązał się w związku ze stuleciem urodzin poety (20 marca 1928), w Nowym Jorku.

W Irlandji grają obecnie prawie wszystkie sceny jako w 20 rocznicę śmierci Ibsena — „Wroga ludu”.

Tadeusz Bocheński: Gościńce. Przekłady. 1925. Księgarnia Kazimierza Kotlarskiego w Lublinie. Przekłady poetyckie, ten sprawdził smak poety — tłumacza, świadczą o Tadeuszu Bocheńskim jak najlepiej. „Gościńce” stoją bowiem na poziomie wysokim. Zwłaszcza przekłady z Herodji i spolszczone przez młodego poetę Hymny Homierowe wybijają się znakomicie.

Tadeusz Bocheński: Moja kantyczka. Poezje. 1926. Księgarnia Kazimierza Kotlarskiego w Lublinie. Na tle twórczości oryginalnej rysuje się poetycka indywidualność Bocheńskiego zajmująca. Liryka jego jest szlachetna, forma utworów żywa i nieskazitelna. W kreacjach tych jest temperament, i ujmująca bezpretensjonalność. Układ typograficzny i zewnętrzna szata wydawnicza zasługują na pochwałę.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Napad rabunkowy

na drodze między Ustrzykami a Ustjanową.

(Od naszego korespondenta).

Ustrzyki Dolne, 28 kwietnia.

Onegdaj wieczorem napadli nie wysłedzeni dotąd bandyci na Stanisława Czubatego, który wracał pociąg z Ustrzyk, zmierzając ku Ustjanowcy, gdzie jest zajęty, jako służący w dworze właściciela dóbr p. Russockiego.

Bandyci zażądali od Czubatego pieniędzy, których ten zrazu nie chciał wydać, tłumacząc się, że nie ma przy sobie żadnej gotówki. Wówczas opryski rzucili się na niego i, pokłuwając nożami, zostawili w kałuży krwi na drodze, zabrawszy mu całą gotówkę w kwocie 16 zł. Sprawcy uniknęli, podczas gdy ciężko rannego Czubatego, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono w groźnym stanie do szpitala powszechnego w Przemyślu.

Za bandytami podjęto pościg.

Zdemaskowany plagiat.

Budapeszt. (Tel. wł.).

W budapeszteńskim teatrze „Renaissance” wystawiono onegdaj z powodzeniem, jako premjerę, 1-aktówkę Władysława Szallaya p. t. „Światło”. Po premjerze zjawił się w kancelarii dyrekcji teatru 16-letni gimnazjalista z Szolnok, Juliusz Tark i zakomunikował, że onego czasu doręczył manuskrypt napisanej przez niego 1-aktówki Szallayowi, który wystawił ją pod własnym nazwiskiem. Gimnazjalista wręczył dyrekcji oryginalny manuskrypt, z którego okazało się, że 1-aktówka jest zupełnie identyczną z wystawioną premjerą. Afera ta wywołała w budapeszteńskich sferach teatralnych wielką sensację.

—oo—

OD ADMINISTRACJI

Czas odnowić prenumeratę na MAJ

PRZESŁANYMI PRZEKAZAMI POCZTOWYMI.

Począwszy od następnego miesiąca załączać będziemy stale czeki P. K. O.

Delegacja m. Stanisławowa u ministra kolei.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. Minister kolei p. Chądzyński przyjął dziś delegację miasta Stanisławowa, w skład której wchodził burmistrz p. Chowaniec oraz posłowie: Ostrowski Zagajewski, Rosmarin i Mianowski.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi cały szereg motywów, opar-

tych na zebranych dokładnie materiałach rzeczowych, a które przemawiają przeciw redukcji stanisławowskiej dyrekcji kolei, tak ze względów gospodarczych, jak i ogólnopństwowych.

Minister Chądzyński obiecał przedstawić sobie motywy dokładnie rozważyć.

—ox ox—

Nastroje przesileniowe w Niemczech.

Sprawa odszkodowania dla rodzin b. panujących rozbija koalicję rządową.

Berlin, 28. 4. (PAT.) Frakcja demokratyczna Reichstagu ma postawić dodatkowy wniosek, orzekający że kraje związkowe mogą z wyłączonej majątków wypłacać członkom b. rodzin panujących pewne sumy na utrzymanie. Wniosek ten jednak nie ma widoków przyjęcia.

Jeżeli na dzisiejszym posiedzeniu

międzyfrakcyjnym nie dojdzie do porozumienia w sprawie kwestii odszkodowań dla członków b. domów panujących, koalicja rządowa będzie zagrożona. Reichstag ma dziś rozpocząć dyskusję nad sprawą wyłączenia b. domów panujących. Zapowiedziana jest również mowa kanclerza.

„POKOJOWE” MANIFESTACJE ROSYJSKO - NIEMIECKIE.

Berlin, 28. 4. (PAT.) Między Czerwiniem a drem Stresemannem nastąpiła wymiana depesz.

Niemiecki minister spraw zagranicznych wyraża nadzieję, że traktat berliński, oparty na traktacie w Rapallo, będzie służył sprawie wzmocnienia pokoju europejskiego.

Czerwini w odpowiedzi swej stwierdza, że jest on również zdania, że traktat ten będzie służył sprawie Pokoju (?).

Podwyżka cen tytoniu o 20 proc. z dniem 29. bm.

Warszawa, 28. 4. (AW.) Z dniem 29 b. m. wchodzi w życie 20-procentowa podwyżka cennika na wy-

roby Państw. Monopoli Tyton. Podobno część sumy uzyskana z podwyżki użyta będzie na walkę z bezrobociem.

—oo—

DZIEŃ RADJA W WARSZAWIE.

Warszawa, 28. 4. (AW.) Dnia 3-go maja magistrat m. Warszawy urządza audycję radiofoniczną od godziny 12-tej w południe do północy.

Wielkie głośniki ustawione będą w Filharmonii. Konserwatorium, w 20 salach szkolnych, na przedmieściach i na platformach samochodów, które będą krążyły po mieście. Wstęp na koncert radiofoniczny bezpłatny.

—oo—

Zlikwidowanie niebezpiecznej szajki bandyckiej w Sokalskiem.

Lwów, 29. kwietnia.

W powiecie sokalskim od dłuższego czasu grasowała niebezpieczna szajka bandytów-kasarzy uzbrojonych w karabiny, która swymi śmiałymi napadami wywoływała postrach wśród miejscowej ludności. — Między wieloma innymi wybijają się w pierwszym rzędzie następujące imprezy tych bandytów: włamanie do cerkwi w Chlewczanach pow. Rawa ruska (3 złote kielichy, 123 dolarów i 133 zł.) do filii kooperatywy ruskiej w Betzie (1200 zł. gotówką oraz wiele towaru) usiłowane ograbienie Urzędu skarbowego w Sokalu. — (Bandyci zaskoczeni przez stróża nocnego zasypali go kulami poczem zbiegli).

— włamanie do fabryki sukna Romana Żurawskiego w Leszczkowie (607 zł. w gotówce). — włamanie do urzędu pocztowego w Betzie (9.000 zł. gotówką i 50 dolarów). Bandyci w czasie ucieczki natknęli się na Adama Żarskiego z Betza, który usiłował ich zatrzymać, utworzyli tak gęsty ogień karabinowy, że Żarski musiał ratować się ucieczką.

Ostatecznie onegdaj policji udało się po kilkumiesięcznym bezskutecznym pościgu dopaść bandytów we wsi Góra pow. Sokal. Aresztowanych Jana Mojsaka, Wasyla Mojsaka, Michała Nakonecznego i Jana Zubyka odstawiono do więzienia w Betzie.

Sejm uchwalił ostatecznie prowizorium budżetowe.

Rząd w ogniu skoncentrowanych ataków opozycji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, wypełnione dyskusją generalną nad prowizorium budżetowym, obfitowało w bardzo ciekawych momentów.

Przemówienie posła Diamanda (P. P. S.) wyróżniło się niezwykle dowcipnem ujęciem sytuacji i zwrócone było raczej przeciw komunistom i Zw. Lud. Narod., aniżeli przeciw gabinetowi. P. Diamand zniecał się wprost nad swoim przedmową posłem Warszawskim (komunistą) i polemizował z p. Wierzbickim (Z. L. N.), poczem rozwinął znany już program gospodarczy P. P. S.

W przemówieniu p. Diamanda uderzyła podkreślana silnie konieczność ściągnięcia rezerw walutowych jako środka do podtrzymania kursu złotego.

Posel Reich (K. Żyd.) przemówieniem swoim wywołał sensację z innego względu. Motywując mianowicie stosunek opozycji Koła Żydowskiego do Rządu, p. Reich stwierdził z naciskiem, że minister Stanisław Grabski w swoich oświadczeniach o treści t. zw. umowy polsko - żydowskiej mówi nieprawdę i kłamie(!).

Powołując się na różne świadectwa, p. Reich twierdził zdecydowanie, że owa umowa zawierała nie 12 lecz 42 punktów.

Przemówienie reprezentanta Koła Żydowskiego zostało wysłuchane na prawicy z uwagą i bez sprzeciwów.

Podczas przemówienia posła Sanojcy, w imieniu Stronnictwa Chłopskiego, w chwili gdy mówca mówił o min. Zdziechowskim, poseł Polakiewicz (Str. Chł.) zawołał: „minister złodzieji!”

Siedzący na ławach rządu min. Zdziechowski nie reagował na ten okrzyk, natomiast Marszałek zapisał posła Polakiewicza do protokołu. Na ławach Stronnictwa Chłopskiego wybuchła wrzawa a z mizsca swego zerwał się pos. Bryl. i zawołał, że solidaryzuje się z okrzykiem swojego kolegi klubowego.

Następnie przemawiał p. Lypacewicz (Wyzwolenie) i oświadczył, że klub jego głosować będzie przeciw prowizorium nie tylko ze względów politycznych, ale i rzeczowych.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Rymara przystąpiono do głosowania. Wnioski opozycji w głosowaniu przez drzwi upadły przy 143 głosach za a 200 przeciw. W ten sposób całą ustawę w drugim czytaniu uchwalono.

Przystąpiono do trzeciego głosowania. W zwykłym głosowaniu znaczną większością głosów ustawę w trzecim czytaniu uchwalono.

Za ustawą głosowały stronnictwa od Z. L. N. do N. P. R. włącznie.

W dalszym ciągu przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o popieraniu przemysłu cynkowego. Ustawę przyjęto.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnę odbędzie się we środę

—ox ox—

Przed 1 Maja w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia.

Socjaliści zorganizują milicję dla utrzymania porządku.

Przewodniczący obchodu robotniczego pos. Jaworowski oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że święto majowe ma swoją tradycję w Polsce i będzie miało w r. b. charakter poważnej manifestacji organizacji robotniczej.

Robotnicy postarają się za pośrednictwem zorganizowanej własnej milicji, o utrzymanie porządku, a wszelkie usiłowane prowokacje tak ze strony skrajnie prawicowych żywiołów jak i komunistów, spotkają się ze zdecydowanym odporem.

Wszelkie pogłoski o zamierzonych rozruchach na wielką skalę, uważa p. Jaworowski za fantazję.

★

POLICJA CZYNI PRZYGOTOWANIA.

W związku ze zbliżającym się terminem obchodu robotniczych uroczystości i majowych odbyło się wczoraj w Komendzie Policji zebranie wszystkich wyższych funkcjonariuszy policyjnych, przy udziale policji politycznej i naczelnika oddziału bezpieczeństwa przy komisarjacie Rządu na m. stoł. Warszawy p. Bieleckiego. Zebraniu przewodniczył komendant p. p. na m. Warszawę p. Czyniowski.

KORPORACJI SZUKAJĄ GUZA...

„Przegląd Wieczorny” donosi, że na posiedzeniu delegatów Związku Korporacji Akademickich omawiany był wniosek zmierzający do stworzenia w dniu 1 maja regularnej bojówki faszystowskiej.

—ox ox—

Zbrodnicze podpalenie na tle antagonizmu narodowościowego.

Lwów, 29 kwietnia.

Powiat lwowski w ostatnich kilku tygodniach jest bezustannie widownią pożarów wskutek zbrodniczego podpalenia ze zemsty na tle sporów osobistych i antagonizmu narodowościowego.

Onegdaj donieśliśmy, że w Sołonce Małej ludność ukraińska spowodowała pożar u tamtejszego wójta Reczucha, Polaka, chcąc go w ten sposób „wypłoszyć”.

Obecnie zdarzył się podobny wypadek we wsi Horbach powiat Lwów. Ofiarą zemsty padło gospodarstwo policjanta gminnego Teodora Łazuruka, Polaka.

Podłożony ogień zniszczył całe gospodarstwo wyrządzając szkodę kilka tysięcy zł.

Inny wypadek miał miejsce w Polance, pow. Lwów, gdzie również podłożony ogień w zagrodzie Stefana Jaremczuka objął całe gospodarstwo, poczem przerzucił się na zabudowania sąsiedniej zagrody Jewki Steć. Szkoda również znaczna.

Sprawców obu katastrof nie złapano dotąd ująć.

—ox ox—

KRONIKA.

KWIECIEŃ

29

CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat.
Piotra m. gr.-kat.
Czwarte wst.

Jutro: rzym.-kat.
Katarzyny M. gr.-kat.
Piatok wełki.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 29 bm. „Odrodzenie”.
Piątek 30 bm. „Żądza”. Premjera.
Sobota 1 maja o 3-30 pop. „Raj utracony” w wykonaniu Koła dramatycznego drukarzy lwowskich.
Sobota 1 maja o 7-30 wiecz. „Żądza”.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 29 bm. „Orłow”, gość-występ Heleny Miłowskiej.
Piątek 30 bm. „Orłow”, gość-występ Heleny Miłowskiej.
Sobota 1 maja o 3-30 pop. „Codziennic o 5-tej...”. Ceny niższe popoł.
Sobota 1 maja o 7-30 wiecz. „Orłow”. Gość-występ Heleny Miłowskiej.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7-30 „Polityka i miłość”. Występ dyr. Frączkowskiego.
Piątek z powodu generalnej próby teatru zamknięty.
Sobota o 7-30 „Ładna historia” kom. Fleursa i Caillavetta (premiera).
Niedziela o 7-30 „Ładna historia” kom. Fleursa i Caillavetta.
Poniedziałek o 7-30 „Ładna historia”.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Kochanek własnej żony”, dramat salonowy w 8 akt. „Niebezpieczny flirt”, kom. w 2 akt.
Palace: „Miłość, która umrzeć musi...”.
Chimera: „Pola Negri jako kelnerka”.
Kopernik: „Tancerka z nad Nilu”, dramat w 10 aktach.
Lew: „Chata za wsia”.
Marysińska: „Tancerka z nad Nilu”, dramat w 10 aktach.
Uciecha: „Pociągami wśród grzmotów i błyskawic, sensacyjny dramat 10 akt. 2 aktowa amerykańska komedia.”
Wanda: „Pociągami wśród grzmotów i błyskawic, sensacyjny dramat 10 akt. 2 aktowa amerykańska komedia.”

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). Wystawa W. Weiss. Wyczołkowskiego S. Pieniążka M. Wodzickiej (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10-3.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 4 maja: Stefan ASKENASE, recital fortepianowy. 1761

— **Teatr Wielki** daje dziś, po raz ostatni na wieczorne przedstawienie, wspaniałą romantyczną komedję: „Odrodzenie”.

W dniu jutrzejszym Teatr Wielki występuje z premierą fascynującej sztuki Eugenjusa O'Neill, p.t. „Żądza”, głośniejszą dziś na stołecznych scenach Ameryki, Anglii i Niemiec i cieszącą się wszędzie niebywałym sukcesem. Sztuka ta ma zapewnić nam i u nas powodzenie. Wielką atrakcją widowiska, będzie niewidziany dotąd u nas system dekoracji, przygotowany pod kierunkiem pp. Balka i Węgrzyna.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś świetną operetkę „Orłow”. Od dnia dzisiejszego główną kobiecą popisową partję Nadji Nadjakowskiej kreować będzie, występująca gościnnie znakomita primadonna, Helena Miłowska — po p. Rapackiej rolę Dolly od dnia dzisiejszego odtwarzać będzie p. Stanisława Rylska.

— „**Król Zygmunt August**”, opera Tadeusza Joteyki — największy sukces tegorocznego sezonu opery warszawskiej — ukaże się po raz pierwszy w dniu święta narodowego, w poniedziałek 3 maja, w Teatrze Wielkim. Obsadę stanowią najwybitniejsi soliści opery, pp. Lipowska, Plátówna Hinglerówna, Okońska, Sowilski (partia tytułowa), Cyganik, Kwiatkowski, Mikołaj Lewicki, Martini, Salecki, Schütz, Zopoti, Szmidt, Szymański. Współdziałają również artyści dramatu, m. in. również dyr. Barwiński. Opracowanie sceniczne reżysera Mikołaja Lewickiego, muzyczne kapelmistrza Leszczyńskiego, oprawa dekoracyjno-kostjumowa, wedle projektu Zygmunta Balka.

— „**Ognie sztuczne**”, komedia Ludwika Chiarelli'ego, będzie następną premierą dramatu i ukaże się w przyszłym tygodniu na scenie Teatru Nowości.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego” przysyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O. 153.215.

Mówią, że...

Każdy myśli — światły, laik, że przeciętny jest prozaik i że skoro kryje imię nie wypowiem się już w rymie.

to jest tak, jak z fiołkiem prawie, co cud swój ukrywa w trawie...
O tej trawie niech więc gada wiersz, nie proza. Nie wypada o tem choćby małą chwilką głądzić nudną prozą tylko.
Trawa!... Mój Ty Boże słodki, jakie się tu cisną zwrotki, ile wspomnień ona przedzie, kiedy na niej człowiek siedzie?!
Ile skrytych marzeń bieży, gdy się na niej w ciszy leży?!
Ile... Dosyć wierszokleto, pisać miałeś wszakże nie to!
Piszmy więc o tem radośnie, jak to sobie trawa rośnie na placach i w ogrodach, gdzie w cieniach jej ochłodach, owijają się w jej zielska jakieś grube, brzydkie cielska, ślad po drodze gubiąc śliski: resztki gazet i ogryzki.
W nocy zaś gdy deszcz nie leje, co się na tej trawie dzieje!!
Nie! nie powiem... Jam nie faktor takich sprawek... A Redaktor też się wścieknie za to na cie!
Więc do ciebie Magistrate śle swe prośby grono ludzi.
Niech tej trawy nie paskudzi byle baba, byle chłystek.
Wszakże to twój przepych wszystkich!!

— **Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu święta narodowego.** W poniedziałek, dnia 3 maja, odbędzie się popołudniu w Teatrze Wielkim przedstawienie świąteczne. Na program złożą się: Słowo wstępne, opera narodowa St. Moniuszki: „**Verbum Nobile**”, balet, „**Wesołe w Ujcowie**” i obraz „**Przysięga**” ze sztuki „**Kościuszkę pod Racławicami**” Anczyca. Wcześniejszą sprzedaż biletów uskuteczni Towarzystwo Szkół Ludowych przy ul. Fredry Nr. 3, oraz Komitet rozrywkowy młodzieży szkolnej w budynku szkolnym im. Tańskiej, przy ul. Jabłonowskich w czwartek, piątek i sobotę od godz. 5-6 wieczorem — zaś od niedzieli kasy teatrów miejskich. Ceny wyjątkowo niskie.

— **Kazimierz Junosza-Stępski**, świetny artysta scen warszawskich, który święcił wielkie triumfy podczas gościnnych występów na naszej scenie w ubiegłym sezonie rozpocznie swoją gościnę w połowie przyszłego tygodnia. Wystąpi w swoim nowym repertuarze w sztukach: „**Żywa maska**” (Henryk IV.) Pirandella, „**Otello**” Szekspira i „**Orzeł czy reszka**” Verneulle'a. Wszystkie te nowości cieszyły się niebywałym powodzeniem w Warszawie.

— **Dziś t. j. we czwartek poraz ostatni „Polityka i miłość”** w Teatrze Małym. Sztuka ta, która osiągnęła tyle przedstawień zejdzie następnie z repertuaru z powodu sobotniej premjery.

— **„Ładna historia”**. Jak już donosiliśmy świetna ta komedia znakomitych pisarzy francuskich Fleursa Caillavetta wchodzi na repertuar Teatru Małego poraz pierwszy w sobotę. Główną rolę kobiecą kreuje Z. Łozińska. Obok niej grają pp. Sienawska, Lorczyńska, Poleska, Dehnelówna, Orzyńska Balcerzak, Zbrojewski, Nawrocki, Nieprzewski, Posiadłowski, Szczepański i Możewski. Sztuka, którą prowadził dyr. Czarnowski otrzymała nowe zupełnie dekoracje. Zainteresowanie jest wielkie.

— **Polskie Towarzystwo Historyczne.** Walne zgromadzenie delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie się w piątek, 30 b. m. o godz. 16, w sali Instytutu Historji Sztuki Uniw. J. K. ul. św. Mikołaja 4. Na porządku dziennym: Wybór zarządu i komisji rewizyjnej. Po części formalnej odbędzie się odczyt dra Kazimierza Chodynickiego, prof. Uniw. Stefana Batorego w Wilnie, pod tytułem „**Geneza dynastji Gedymina**”.

Bilety ulgowe i bezpłatne do Teatru Małego wydaje Prenumeratorom miesięcznym i kwartalnym

Administracja „Kurjera Lw.” codziennie od godz. 2-4.

— **Piechotą dookoła świata.** W Re-dakcji naszej zjawiało się wczoraj dwóch opalonych młodzieńców, Boris Lovrich Jugosłowianin i Herbert Trejkovski niemiecki Polak z Gdańska. Chodzą po świecie od r. 1923. Zwiedzili już prawie całą Europę. Obecnie zamierzają przejść piechotą przez Azję.

— **Ciągnięcie dolarówki** odbędzie się 1 maja o godz. 10 rano. Wylosowane będą: 1 premja w wysokości 8.000 dolarów, 1 premja w wysokości 3.000 dol., 5 premji po 1.000 dol., 10 premji po 500 dol., 40 premji po 100 dol. Ogółem wylosowanych będzie 57 premji na 25.000 dolarów.

— **Doręczanie poczty w święta.** Z powodu zbliżu dwóch uroczystych świąt, 2 i 3 maja, zarządziła dyrekcja poczt w niedzielę, 2 maja jednorazowe doręczenie korespondencji pocztowej, czeków i przekazów.

— **Towarzystwo Lekarskie.** Posiedzenie odbędzie się w piątek 30 b. m. z porządkiem dziennym: 1) pokazy (dr. Oberlaender); 2) dr. Maczewski: „O przedostawaniu się elementów błony śluzowej macicy do jamy brzusznej w okresie menstruacji”; 3) doc. Babatowski: „Uzdrowiska polskie wobec postulatów nowoczesnej fizjoterapii”; 4) doc. Ciepielowski: „Z doświadczeń nad wodą Zuberu w Krymii”.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie delegatów Stowarzyszeń i Związków**, wchodzących w skład „Polskiego Związku Inteligencji we Lwowie” odbędzie się w dniu 2 maja b. r. o godzinie 10-tej przedpołudniem w lokalu Seminarjum prawa zachodnio-europejskiego, ul. Mickiewicza 5 a, parter.

Gdyby w oznaczonym czasie nie jawiła się odpowiednia ilość delegatów odbędzie się walne zgromadzenie w godzinę później a uchwały jego będą ważne bez względu na ilość delegatów.

— **Posiedzenie Sekcji historii sztuki Twa Naukowego** odbędzie się we czwartek dnia 29 bm. o godz. 6 w sali Instytutu historii sztuki U.J.K. (ul. Mikołaja 4 II. p. Na porządku dziennym referat p. Henryka Cieśli: „Ze studjów nad Stan. Wyspiańskim”. Cz. I. Witraże i dekoracje sceniczne.

— **Doroczne walne zgromadzenie lwowskiego Towarzystwa Higienicznego** odbędzie się dnia 11 maja (wtorek) o godz. 18-tej w sali polikliniki przy ul. Lindego Nr. 5.

Zapisy na członków przyjmuje zarząd polskiego Towarzystwa Higienicznego ul. Senatorska Nr. 5. (Serovac) wkładka 2 zł.

Samobójstwo w parku lyczakowskim.

Lwów, 29 kwietnia.

Wczoraj wczesnym rankiem w parku Lyczakowskim, w pobliżu ujeżdżalni „Sokoła” znaleźli przechodnie zwłoki wisielca, leżące na ziemi pod drzewem. Nieżyjący mężczyzna, miał na szyi zaciśnięty pasek, który wskutek ciężaru ciała urwał się.

Samobójcą jest Karol Beuvalle, szewc (Lyczakowska I. 4), który po sprzeczce z żoną wyszedł z mieszkania przed godziną dziesiątą i więcej nie wrócił.

Po spisaniu protokołów, zwłoki oddano do Instytutu medycyny sądowej.

Co się stało w mieście?

— **Przykre zajście w V. gimnazjum.** W piątym gimnazjum w sali śpiewu pokłócili się dwaj uczniowie trzeciej klasy, Leopold Held i Antoni Krzeszowski. Sprzeczką ich wnet przemieniła się w bójkę, w czasie której Held uderzył Krzeszowskiego pięścią po głowie.

W pół godziny później Krzyszewski zemstał. Na miejsce wezwano lekarza miejskiego dra Litwinowicza, który u Krzyszewskiego stwierdził lekkie wstrząs mózgu, a nadto skłonność do padaczki.

Pogotowie ratunkowe chorego odwiozło do szpitala, policja zaś w tej sprawie wdrożyła dochodzenia.

— **Kradzieże i włamania.** Szulim Wachs zarządca stowarzyszenia żydowskiego „Marbiraj Tora” (Pełtewna 29) doniósł policji, że nieznanymi zlodziejami po włamaniu się skradli większą gotówkę oraz białą wartość 230 zł. — Józefowi Singierowi z Wojniłowa pow. Kamionka Str. w czasie gdy nocował u N. Bałabana (Kazmierzowska 7) skradziono różne przedmioty wartości 335 zł.

— **Nocna strzelanina.** Posterunkowy P. P. Patena w czasie patroli nocnej natknął się w ulicy Szpitalnej na jakiegoś osobnika, który na widok posterunkowego począł uciekać ostrzeliwując się z rewolweru. Dochodzenia w toku.

Tajemnicze morderstwo na Zniesieniu.

Lwów, 29 kwietnia.

Przedwczoraj w nocy zaszedł w Zniesieniu, wypadek usiłowanego morderstwa. — Robotnik fabryki ultramaryny firmy Perlmutter 22 letni Józef Krupa strzelił do służącej Perlmuttera, 40 letniej Pauliny Dziłkowskiej raniąc ją niebezpiecznie w pierś. Krupa do czynnie zbliżył, zawiadomione o wypadku pogotowie przewiozło ranioną do szpitala gdzie ją natychmiast operowano.

Policja wdrożyła dochodzenia, które pozostały na razie bez rezultatu. Dziłkowskiej nie można przesłuchać gdyż wskutek osłabienia odpowiadać nie może — za niedoszłym mordercą zarządono pościg.

W ostatniej chwili informują nas, że Dziłkowska w szpitalu zmarła.

Funkcjonariusze policji powiatowej po przeprowadzonych dochodzeniach, doszli do przekonania, iż zaszedł tu prawdopodobnie jedynie wypadek nieostrożnego obchodzenia się z bronią.

Nowy cennik wyrobów tytoniowych.

I. Cygara: Cena za sztukę. — Pro Patria 1.50 gr. Brytanika-Kilubowe, Kopernik, Wawel 55 gr. Formosa, Kuba, Sennora 45 gr. Portonico 25 gr. Cigarillos 15 gr.

Papierosy: Słinks 12 gr. Dames, Kairo 11 gr. Pami 8 gr. Egipskie 7.5 gr. Prezydent 5.5 gr. Sport, Klub x) Warszawskie x) 5 gr. Damskie 4 gr. Sokofy, Wanda 3 gr.

Tytonie do papierosów. Cena za 1 kg.: Kir 106 zł. Awanti 90 zł. Najprzedniejszy sultanski 77 zł. Najprzedniejszy Macedoński 60 zł. Najprzedniejszy Turecki 48 zł. Przedni Turecki 36 zł. Przedni Turecki Królewski x) 30 zł. 40 gr. Kresowy 24 zł. Machorka 11 zł. Zylka 9 zł. Krajowy 6 zł.

Tytoni do zucia w laskach i rolkach 18 zł.

Kurjer ekonomiczny.

Finanse Państwa w I. kwartale br.

Gospodarka finansowa Państwa w I-ym kwartale oparta była na prowizorium budżetowym z dn. 22 grudnia 1925 r. uzupełniona następnie ustawą z dn. 31 marca rb. **Suma kredytów** na I kwartał ustalona była w kwocie **430,2 milj. zł.**, mianowicie na administrację 428,7 milj. zł. i na przedsiębiorstwa 1,5 milj. zł. Jak się przedstawia wykonanie budżetu w I-ym kwartale rb.? **Wydatki** wyniosły **422,7 milj. zł.** (nie licząc wydatkowanych w styczniu przez Ministerstwo Skarbu z budżetu na 1925 r. — 4,1 milj. zł.), a więc o 7,5 milj. zł. mniej, niż było przewidziane w prowizorium. **Wydatki przedsiębiorstw** wyniosły, jak przewidziano, tylko 1,5 milj. zł. (była to dotacja dla wytwórni wojskowych), wszystkie inne wydatki zwyczajne, i nadzwyczaj. przedsiębiorstw były pokrywane z ich dochodów. **Wydatki administracji** wyniosły 421,2 milj. zł. **Największe** były wydatki na

Ministerstwo Spraw Wojskowych — 136,5 milj. zł. (przewidziano 134,2), z kolei na Minist. Wyznań Relig. i Ośw. Publicznego — 71,7 milj. zł. (przewidziano 66,5), na raty inwalidzkie i zaopatrzenia — 46,6 milj. zł., na Min. Spr. Wewnętrznych — 39,4 milj. zł. (przewidziano 41,6), na długi państwowe — 29,3 milj. zł., na Min. Pracy i O. Sp. — 23,9 milj. zł. (przewidziano — 26,3), na Min. Skarbu — 19,4 milj. zł., na Min. Sprawiedliwości — 17,3 milj. zł. (przewidziano — 17,6) i t. d.

Na pokrycie wydatków służyły dochody budżetowe w kwocie 371,3 milj. zł., czyli deficyt wyniósł za I kwartał — 51,4 milj. zł. Gros dochodów administracji stanowią dochody Ministerstwa Skarbu — 207,8 milj. zł., a wśród nich dochody z danin publicznych. W dochodach z monopolów jako główne pozycje figurują monopol tytoniowy — 53 milj. zł. i spirytusowy — 46,3 milj. zł.

—XO—

* **Legitymacje na Targ w Poznaniu.** W oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej są do nabycia za opłatą 8-miu zł. legitymacje na Międzynarodowy Targ w Poznaniu. Legitymacje te uprawniają do korzystania: z 66 2/3% zniżki na powrocie bilety kolejowe z Poznania do pierwotnej stacji wyjazdu lub do granicy polskiej.

W drodze powrotnej z Poznania kolej pobiera za bilet I. kl. połowę ceny biletu II kl., za bilet II kl. połowę ceny biletu III kl., za bilet III kl. połowę ceny biletu IV klasy.

KOMUNIKATY TARGU POZNAŃSKIEGO.

Ze względu na to, że poszczególne firmy transportowe rozsyłaniem do poszczególnych firm komunikatami wzbudzają wrażenie, jakoby były transporterami Międzynarodowego Targu Poznańskiego, zwracamy na to uwagę, że jedyną firmą do tego upoważnioną jest firma C. Hartwig Sp. Akc. Poznań. Transporty innych firm transportowych nie będą wpuszczone na teren Targu.

* W dniu dzisiejszym rozpoczęła się intensywna **zwózka eksponatów** na Międzynarodowy Targ Poznański, odbywający się w dniach od 2 do 9 maja b. r.

Targ Drzewny zapowiada się bardzo korzystnie.

* **Sfery gospodarcze Grecji** żywo się zainteresowały wytwórczością Polski i delegowały w tym celu swych przedstawicieli na Międzynarodowy Targ Poznański, celem nawiązania bezpośredniego kontaktu z naszymi sferami gospodarczymi.

Z ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO.

Borysław (AW). Cena ropy utrzymuje się na poprzednim poziomie. Dnia 25 bm. sprzedano 25 wag. do 175 dol. efektywnych. Za pojedyncze partie można uzyskać 173 do 174 dol.

Potwierdza się wiadomość o fuzji Towarzystwa Naft. „Silva Plana” i Tow. „Limanova”. Dnia 26 bm. Tow. „Limanova” otrzymało depechę z Paryża, w myśl której obiać ma kierownictwo firmy „Silva Plana”.

—O—

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w papierach dywidendowych był wczoraj 27 bm. dość liczny. Akcje Banku Przemysłowego wykazują zniżkę kursu na 0.12 przy obrocie około 4000 sztuk, podaż silniejsza.

Z akcji przemysłowych kupowano chętnie Oikosy i Gazolinę, przy niedostatecznej podaży. Ponadto zainteresowania dla Gafoty, Rakizawy, Lokomotyw — do transakcji dla braku ofert nie doszło. Akcje handlowe narazie nadal w zaniedbaniu. Tendencja niejednolita. Uspokojenie ożywione.

Kotowane: Hipoteczny 0.45; Przemysłowy 0.17 0.16 0.14 0.12 0.13; Chodorów 56.50; Chybie 3.25 3.35; Gazolina 1.55 1.60; Oikos 0.70; Tesp 2.95.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja zniżkowa. Obrót słaby. Dol. ameryk. 10.08 do 10.10; dol. kanad. 9.98 do 10.00; kor. czeskie 0.26 do 0.26 i pół; leje 0.03 do 0.03 jedna czwarta; frank franc. 0.30 do 0.30 i pół; frank szwajc. 1.68 do 1.70; funty szterl. 43.00 do 44.00.

Złoto: 20 kor. 39.00 do 40.00; 20 frank. 36.50 do 37.00; 20 mark. 42.00 do 43.00; 10 rubli 46.00 do 47.00.

Srebro: kor. austr. 0.72 do 0.75; 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 1.95; ruble 3.00 do 3.20; kopiejki za rubel 1.50 do 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Sytuacja naogół bez zmiany. Ceny utrzymanie. Tendencja ustalona. Uspokojenie spokojne.

Pszenica krajowa biała 45.00 do 46.00. **Pszenica krajowa czerwona** 48.50 do 49.50. **Zyto małopolskie** 25.00 do 26.00. **Jęczmień małopolski browarniany** 25.50 do 26.50. **Jęczmień małopolski pastewny** 23.50 do 24.50. **Owies małopolski** 28.50 do 30.50. **Hreczka** 29.50 do 30.50. Ceny szacunkowe bez transakcji.

Kara śmierci zamieniona na 15 lat ciężkiego więzienia.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 28 kwietnia.

Sprawcy usiłowanego morderstwa rabunkowego w Sieniawie na nauczyciela tańt. szkoły powszechnej, Józwiaku, skazani 13 b. m. przez tutejszy sąd doraźny na karę śmierci, a następnie ulaskawieni, zostali zasądzeni **każdy na 15 lat ciężkiego więzienia**.

KURJER SPORTOWY.

Pierwsze zawody strzeleckie Sokoła - Macierzy odbędą się na strzelnicy pokojowej Sokoła - Macierzy, wchód od ul. Sokoła 7, w dniach od 8 do 13 maja b. r. Strzelnica pokojowa, kryta, przy świetle elektrycznym. 20 m. długa, trzy stanowiska, każde na pozycję stojącą, kłęczącą i leżącą. Uczestniczyć mogą **wszyscy, którzy do 8 maja b. r. zapiszą się na listę uczestników.** Warunki zawodów ogłoszone w kancelarii Sokoła, w gmachu i na strzelnicy. W zawodach mogą brać udział panowie i panie. Trening na strzelnicy otwarty od 4 do 7 maja br. Dnia 13 maja br. godz. 17 uroczyste zakończenie zawodów i rozdanie nagród honorowych oraz dyplomów.

ZAWODY WEWNĘTRZNO-KLUBOWE AZS-U W WARSZAWIE.

Na zawodach wewnętrzno-klubowych warszawskiego AZS-u uzyskano następujące wyniki:

Panie. Bieg 60 mtr.: 1) Chrópczałowska 8.8 sek., **100 mtr.:** 1) Wojnarowska — 13.8 sek. (nowy rekord polski), 2) Gorloffówna 13.9 sek. **Sztafeta 4 × 60 mtr.** — Gorloffówna, Miłobędzka, Chrópczałowska i Wojnarowska 33 sek. (nowy rekord polski pań). — **Skok w dal:** 1) Jabczyńska 447.5 cm., 2) Gorloffówna 443 cm., 3) Chrópczałowska 412 cm.

Panowie. Bieg 100 mtr.: 1) Weiss 11.3 sek.

Bieg 300 mtr.: 1) Weiss 36.7 sek. (rekord), 2) Jaworski 7, 3) Kostrzewski.

Rzut dyskiem: Szydłowski 39 mtr. 34 cm.

Rzut kulą: Tupalski 8 mtr. 96 cm.

Skok w wyż: 1) Pruner 158 cm., 2) Bielecki 158. Trojanowski poza konkursem 160 cm.

Bieg 110 mtr. z płotkami: 1) Trojanowski 17.4 sek. 2) Kostrzewski 17.6 sek.

Sztafeta 4 × 200 mtr. (Jaworski Z., Trojanowski, Dąbrowski i Weiss) 1 min. 36.6 sek.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa 480. Godz. 18.30. Koncert orkiestry Polskiego Radja. — Godz. 19.00. Odczyt dr. Dmochowskiego: Podstawy nauk organizacyjnych. — Godz. 20.30. Popularny koncert symfon.

Berlin 504. Godz. 20.30. Koncert kameralny, utwory Schumana i Mendelschona.

Praga 368. Godz. 21.30. Wieczór króla walców Straussa.

Rzym 425. Godz. 20.40. Wyjątki z opery „Orfeusz i Eurydyka”. — Wyjątki z opery „Służąca jako pani”.

Wiedeń 531. Godz. 20.15. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Budapeszt 560. Godz. 20.30. Koncert wiolonczelowy.

Kondenzatory: blokowy Dubilier Telefonen, transformatory niskiej i wysokiej częstotliwości do nabycia we firmie KINOFOT. Lwów, Trzeciego Maja 11a.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO”

ZAWODY KOLARSKIE W WARSZAWIE.

Pierwszy krok „Stadionu” (25 km.) wygrał Włodarczyk w 52 min. 45.1 sek. Startowało 113 zawodników.

Bieg turystyczny WTC — 10 km. wygrał Minichowski w 30 min. 24.1 sek.

Bieg turystyczny 25 km. wygrał Paluszynski w 56 min. 45 sek.

Bieg 50 km. dał niespodziewane wyniki: 1) Koszutski (Kalisz) przegrał w 1 godz. 57 min. 14.5 sek. przed Bartodziejskim i Kamińskim (WTC).

NOWE ZWYCIESTWO W NICEI.

W konkursie „Prix de Monaco” na zawodach w Nicei jeźdźcy nasi odnoszą szereg zwycięstw. Pułkar. zdobyty w roku zeszłym przez rtm. Królikiewicza na „Picadorze” — **zdobywa obecnie rtm. Chojecki (23 p. uł.) na „Korze”,** drugie miejsce zajmuje rtm. Dziadulski na „Harmibalu”. Wistęgi honorowe wzięli rtm. Antoniewicz na „Banzaju” i mjr. Toczek na „Faworycie”.

DWA NOWE REKORDY POLSKIE.

Ubiegłej niedzieli ustanowiono 2 nowe rekordy polskie.

Jeden w biegu na 300 mtr. został ustanowiony przez Weissą (AZS) na wewnętrzno-klubowych zawodach AZS-u w Warszawie w czasie 36.7 sek.

Drugi, w rzucie dyskiem ustanowił dawny rekordzista, por. Józef Baran (Pogoń), rzucając 41 mtr. 63 cm., bijąc 70 cm. rekord Cejzika i przywracając jeden rekord z powrotem dla Lwowa.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7.30

Czwartek 29 kwietnia 1926.

Odrodzenie

Komedja w 3-ach aktach Fr. Schöntana i Fr. Koppel-Epfelda.

OSOBY:

Margrabina Gennara di Sansavelli	Rasińska
Vittorino, jej syn	Barwińska
Silvio di Feltro	Peliński
Bentivoglio, benedyktyn	Rasiński
Severino, magister	Dobrzański
Isotta, klucznica	Rybicka
Coletta, jej siostrzenica	Ładosiówna
Mirra, modelka	Czajkowska

Reżyser: Gustaw Rasiński

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7.30.

Czwartek 29 kwietnia 1926.

ORŁOW

Operetka w 3-ach aktach Ernesta Marischki i Brunona Granichstaedtena. — Muzyka Brunona Granichstaedtena. Przekład Juliana Tuwima.

OSOBY:

Nadja Nadjakowska —	Miłowska
John Walsh, fabrykant samochodów	Bojanowski
Jolly Jefferson, spółnik Harry przyjaciele	Tatrzański
Fred i Walsh	Smidt
Redbrock, reporter	Stanek
Escabonier, impresario	Hilsenrath
Brown, detektyw	Bykowski
Stepanow, urzęd. polic.	Cirin
John, sługa Walsh	Szymański
Jessie, pokojówka Nadji	Fried
Bileter	Zelichowski
Partner	Kowalski
Honter, majster fabrycz.	Faliszewski
Dolly Markanks, urzęd.	Kopczyński
w fabryce Walsh	Rapacka
Aleksander Doroszyński	Kuligowski
mechanik	

Reżyser: Filip Kuligowski.

—OO—

ZMIANA LOKALU!

Zaszczytnie znana artystyczna galanteryjna i nakładowa
Introligatornia M. KRZYWIECKIEGO
przeniesiona na ul. Piekarską 1 c. (gmach Zakładu Pensyjnego). 1713

ROWERY, GRAMOFONY I MASZYNY DO SZYCIA
przyjmuje do naprawy po cenach niskich
JAKOB ROSENMANN, LWÓW AKADEMICKA 26.
Zlecenia z prowincji skutecznie się odwrotnie.
Telefon 19-61. 1445

„Newego” M. Brendel

Zakład dla czyszczenia brudnych ścian i sufitów malowanych i tapetowanych drogą suchą, Jagiellońska 18. Telefon 12-01.

!! ZA 5 ZŁOTYCH !!

Każdy może nabyć TRZY METRY czysto wełnianego materiału na męskie lub damskie ubranie.
Kolory dowolne. Szczegółowych wiadomości udzieli
Warszawska Centrala Bławatna,
Warszawa, skrz. poczt. 597. 1689

SOLEC

zakład wód mineralnych, siarczano-słonych i kąpeli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie otwarty będzie
od 1-go maja do 1-go października.
Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój. 1615

POKOJE

z całym utrzymaniem na sezon letni — blisko lecznicy
Dra Tarnawskiego
od zaraz. Kosów pod Kołomyją Nigrin.

TEXTA — LWÓW**Piekarska 5.**

1686

poleca pierwszorzędne towary tekstylne, jako to perkaliny, szyfony, damasty, zefiry, ręczniki, obrusy, jakoteż wszelkie modne materiały dla Pań.
P. T. Urzędnikom udzielamy kredytu po cerach ściśle gotówkowych.

„EUREKA”

Paryski Instytut Kosmetyczny Lwów Bourlarda 4 parter obok bramy wchodowej
Jedynie umiejętnie usuwanie usterek cery zmarszczek piegów wągrowskich — Modelowanie niekształtnych rysów twarzy. — Kształtowanie nosów. — Usuwanie podbródków. 1503

INSERUJCIE

W

Kurjerze Lwowskim!

Czechosłowackie Państwowe Kąpiele Radowe
St. Jachymów

koło Karlsbadu



Światowe radioaktywne ciepłe źródło.
ŁAZIENKI-PAWINON do oświetlania PROMIENIAMI RADU.
RADIUM - PALACE - HOTEL
z własnym oddziałem kąpeli radowych. HOTEL „MIRACLE” (Dependance).

350 pokoi. Najmodniejszy komfort.
Najlepsze wyniki przy chorobach:
nerwowych i mleczu paciorkowym, również leczy się Ischias, Neurastenię, Reumatyzm, Astmę, osłabienie organizmów i t. p.

Romantyczne górskie okolice. Dwa razy dziennie autobusowe połączenie z Karlsbadem. Po obiedzie i wieczorem koncerta. Five o'clock. Tańce. 1678

Otwarty przez cały rok. Główny sezon od 1 maja.
Informacji udziela:

Zarząd państwowych kąpeli lub
J. URBAN, RADIUM-PALACE-HOTEL. St. JOACHIMSTAL
k. Karlsbadu.

JOHANNISBAD (Czechosłowacja).

Gastein w Górach Wysokich podalpejskich.
Od dawna znane kąpiele naturalne w wspaniałej lesistej, górystej okolicy, klimat podalpejski 296 stopniowe ciepłe termy o silnej zawartości radowej. Nadzwyczajne skutki lecznicze przy chorobach systemu nerwowego, nerwowych, neurastenji, paraliżu, tabes, gichtu, reumatyzmu, Basedowa, chorobach kobiecych, skórnych i chorobach kości. Wielka ogrzana hala promenadowa. Codziennie 2-3 razy koncert.
Sezon od 15 maja — 15 września. 1505
Prospekta przesyła bezpłatnie
Kurkommission Johannisbad (Czechosłowacja).

Telef. 17-25! Spiesz Czytelniku Telef. 17-25!

Po gramofony zagr. z tubami i bez tub oraz płyty gramofonowe kraj. i zagr. ostatnie nowości, bo potaniały we firmie:
MALWINA ROSENMAN przedtem Immerglück
Jagiellońska 17. 1539

Rowery

Zawadkiego i inne oraz wszelkie przybory do tychże
PILKI NOŻNE, dętki, pompki, buty, dresy
poleca hurtownie i detalicznie
A. FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9.
Tel. 34—65. 1697

W ZAKŁADZIE

kosmetycznym i fryzjerskim
BERTY THIEL, (pl. Trybunalski 1, mezanin) usuwa się zapomocą najnowszych aparatów zmarszczki i nieczystości twarzy. Radiowe okłady. Tamże wykonuje się artystyczną fryzurę według paryskich żurnali (przez świeżo zaangażowanego specjalistę o wyszkoleniu zagranicznym) farbowanie włosów oryginalną farbą Henna, strzyżenie włosów, roboty perukarskie i manicure. 1720

PUCH I PIERZE

„LEDA”
Lwów, ul. Źródlana 3. Tel. 10-57
po następujących niskich cenach:



1 kg. pół-białego, skubanego pierza 5 zł. i 6 zł.
1 kg. białego pierza 8 zł. i 10 zł.
1 kg. dworskiego białego pierza z puchem 15 zł. i 18 zł.
1 kg. puchu szarego 10 zł. 15 i 18 zł. 1. kg puchu białego pierwszorzędnego 20 zł. i 25 zł. 1667
Zamówienia pocztowe załatwia się natychmiast.

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzna 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonuje wszelkie prace w zakresie drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

DROBNE OGŁOSZENIA**Różne.**

SYPIALNIE, jadalnie, pokoje męskie, salony, otomany, materace itp. wykonuje i poleca najtaniej: Leon Matwijowski, Chorążczyzna 29. 1701

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „Szybkość”. 1334-5

POŻYCZĘ 1000 dolarów pod korzystnymi warunkami lub przystąpię do lukratywnego interesu. Oferty pod „Kapitał” do administr. „Kurjera Lw.”. 1729-17

PRACOWNIA ABAŻURÓW
Pańska 6, poleca się. 1366

Mieszkania.

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego z osobnym wejściem do wynajęcia od 1 czerwca 1926 r. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.” „Dla urzędnika”. 1717

2 POKOJE z kuchnią, słoneczne, zaraz można zamieszkać, obok ulicy Bema, razem z domem parterowym, do sprzedania. Zgłoszenia: Stanisław Abl Lwów Legjónów 11. 1752

POKÓJ z osobnym wchodem z pół pensją lub tylko z śniadaniem do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny” do admin. „Kurjera Lwowskiego”. 1725-13

POSZUKUJĘ się do wynajęcia od właściciela 3 pokoje z kuchnią, komfort, położenie obojętne, obok tramwaju. Zgłoszenia pod: „1928” do admin. „Kurjera Lwowskiego”. 1724-13

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Zgłoszenia pod „R. D.” do admin. „Kurjera Lw.” 1329-5

Posady i prace.

BEZROBOTNY inwalida prosi Szan. Publiczność o pracę. Wykonuje naprawy mebli, roboty tapicerskie i stolarskie polituruje i lakiuruje. Hrabin, Batorego 36, oficyny parterna lewo.

ZDOLNA krawczyni samodzielna do szycia w domu poszukiwana. Zgłoszenia: Rubin, Kingi 4, l. p.

Matrymonialne.

WDOWIEC, bezdzietny, lat 35, szuka towarzyski życia. Zgłoszenia pod „Majętny” do administracji „Kurjera Lw.”. 1728

DLA KUZYNKI, przystojnej, dobrze ułożonej, której odstąpię mieszkanie, szukam solidnego kawalera, urzędnika państw. do lat 30. Zgłoszenia pisemnie do administracji „Kurjera Lw.” pod „Przyszłość”. 1727-11

Kupno i sprzedaż.

WILLA o 7 pokojach z przynależnościami, pełny komfort, piękny ogród morgowy wraz z parcelą budowlaną, o 2 frontach na warunkach korzystnych do sprzedania. Oferty pod „Wilna” we Lwowie do admin. „Kurjera Lw.”. 1723-11

MASZYNA do pisania, mało używana, poszukiwana. Listy pod „Maszyzna” do administracji „Kurjera Lw.”. 1722-10

KUPIĘ we Lwowie kamienicę II piętrową z wolnym 3-4 pokojowym mieszkaniem za gotówkę. Zgłoszenia pod: „Dolary” do administracji „Kurjera Lw.”. 1721-1

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFIJ wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 1351

Beny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kielbusiewicza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.